GŁOS ZIEMI BYCHAWSKIEJ

Nr 5 (180) 2006 • ISSN 1429-1932 • Bychawa • 12 lipca 2006 roku • miesięcznik

PRZEPIS NA PIEROGI

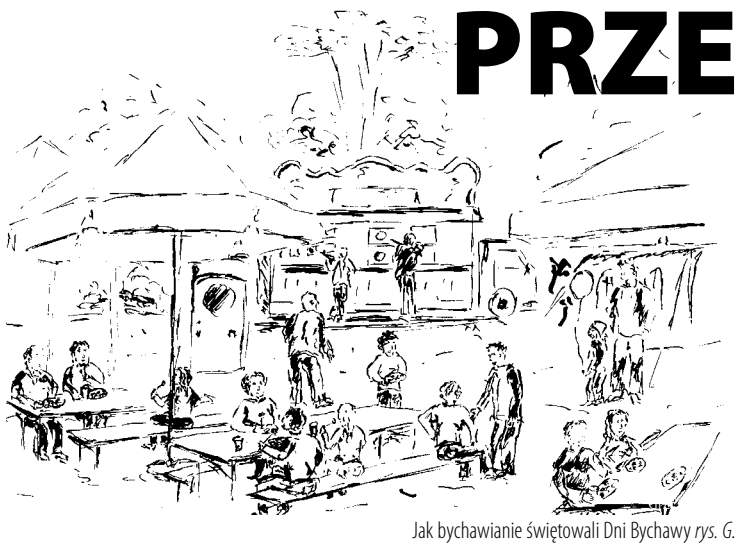

Jak bychawianie świętowali Dni Bychawy *rys. G. Sztyrak*

Z czego w Bychawie jesteście dumni? Takie pytanie, ktoś niedawno mi zadał. Odpowiedziałam: z naszych pierogów, rzecz jasna. Smakują najlepiej na świecie!

Specjalnie dla wszystkich Czytelników publikujemy w tym numerze unikalny *przepis na bychawskie pierogi*. Tę oryginalną recepturę zdradziła nam gospodyni z Gałęzowa. Wiele lat temu otrzymała ją od swojej matki, a ta z kolei od swojej prababki… Podobno przepis powstał jeszcze w czasach słynnego Andrzeja z Bychawy. Tym samym pierogowa receptura przechodziła z pokolenia na pokolenie i do tej pory była pilnie strzeżoną rodzinną tajemnicą. Jeśli w Bychawie jest jeszcze ktoś, kto w życiu nie gotował pierogów, dzięki niej ma szansę, sama sprawdzałam. Pierogi są pyszne, najlepsze ze skwareczkami…

Dla tych, którzy się dobrze na Pierogach, czyli na **VII Ogólnopolskim Festynie „W Krainie Pierogów”** bawili, przygotowaliśmy krótkie fotograficzne wspomnienie. Dziś po siedmiu udanych festynach, możemy sami zaserwować przepis na świetną pierożaną imprezę, czyli wspaniałą niedzielną zabawę.

Niezbędne składniki:

Po pierwsze… ładna pogoda! A trzeciego i czwartego czerwca tego roku pogoda dopisała, pomimo że ten poranny deszcz w niedzielę wywołał zimny pot na czole dyrektora BCK. Na szczęście opady, które znienacka nawiedziły Bychawę, zniknęły około południa, pozostawiając po sobie tylko kałuże.

Potrzebna jest też chęć do zabawy! Z tym nie mamy kłopotu, bo mieszkańcy Bychawy i okolic są ludźmi z reguły pogodnymi. O resztę porcji dobrego humoru zadbają sami organizatorzy, proponując kolejne festynowe atrakcje. Program na scenie wydawał się być mocno napięty. Na szczęście, żaden z zespołów się nie spóźnił. Wystąpił m.in. PHI PROJECT, Aster, Kogel-Mogel, Papa Dance i Lombard.

I najważniejsze… Muszą być pierogi! Tych na czerwcowym festynie nie zabrakło! Serwowały je nie tylko gospodynie z Gałęzowa, ale i z bychawskiej szkoły podstawowej. Zjedliśmy ich parę dobrych tysięcy. Wystarczyło ich nawet dla największego „zjadacza” – Mistrza Świata w Zjadaniu Pierogów. I pomyśleć, że tak pojemny żołądek pomieścił aż 15 sztuk. Całe szczęście, że bychawianie i w tym roku obronili tytuł.

No to wszystko już mamy. Teraz można już ruszać tylko do zabawy. Oczywiście jedząc pierogi trzeba zanucić wesołą piosenkę. Najlepiej samemu napisać. Ale jeśli ktoś nie potrafi, to służymy pomocą. W dzisiejszym numerze jedyna w swoim rodzaju ***Kantata na cześć pierogów.*** Tekst gotowy, czekamy na łatwo wpadającą w ucho melodię.

MONIQ

PIEROGI BYCHAWSKIE

Tradycyjna receptura gospodyni Janiny Flisowej z Gałęzowa, przepis na ok. 100 szt.

Ciasto

1,5 kg mąki
1 jajko
kieliszek oleju
0,5 litra letniej wody
Z powyższych składników zagnieść ciasto

Farsz

0,5 kg kaszy gryczanej
0,80 dag twarogu
2 całe jajka
3 łyżki mięty
sól, cukier do smaku

Kaszę gotujemy w podwójnej ilości wody z dodatkiem masła i łyżki smalcu, szczyptą soli. Po ostudzeniu dodajemy wszystkie pozostałe składniki. Wyrabiamy farsz i lepimy pierogi.

Smacznego!

4 czerwca na bychawskiej scenie zadebiutował zespół PHI PROJECT *fot. M. Głazik*

Paweł Stasiak z zespołu PAPA DANCE *fot. A. Bryk*

Kantata na cześć pierogów

(wierszyk okolicznościowy)

Życie dołuje? Może szef srogi?
Nie martw się, bracie i pozbądź trwogi
przyjeżdżaj do nas!
Tu czeka cisza i spokój błogi
dymią nad stołem świeże pierogi
Cymes. Rarytas. I niebo w gębie!
My pierożane, panie, zagłębie.
Nie jeść pierogów – chory przypadek
mawiał tak jeszcze mój prapradziadek!
Gdzieś tam spaliny, pułapy smogów
a u nas para – z rondli pierogów
widzisz, jak ojciec pierogi wcina,
babka i stryjo, cała rodzina!
Smakują starzy, lubi je młody
i ten dwunogi i czworonogi. Nawet stonogi.
Pan ślimak swoje wystawia rogi,
no bo chce sera – będą pierogi!
Do Europy wszak różne drogi,
via Bychawa – via pierogi!
nie hamburgery albo zachodnie jakieś hotdogi!
Już na patelni skwierczy słonina
już pierożana siada rodzina
Z serem na słodko lub lekko słono
(ty z tą wieliczką przesadzasz, żono!)
z mięskiem rodzaju różnorakiego
wołowo- cielę- i wieprzowego
z samą kapuchą lub plus z grzybkami
a te darmowo w lesie zbieramy
na pogawędce czas nam upłynie
w tej pierożanej naszej krainie
Dodaj do tego, pan, różne kasze
jagły, pęczaki,gryczane, nasze!
z polskich zagonów, z pól Gałęzowa
Nie z tych unijnych – Boże uchowaj!
Z cebulą, miętą, wiejskie czy ruskie
u nas monopol na gałęzowskie!
Ekologicznie i dziarska mina
my pierożana, panie, kraina!
Masz, pan, apetyt na coś słodszego?
wedle życzenia coś specjalnego: farsz owocowy
z jagód, wisienek lub truskawkowy
takie pierożki, mój miły panie,
lubią popływać sobie w śmietanie.
Zrobi się swojsko, zrobi się zdrowo
wielbim pierogi, wręcz nałogowo!
Swojska tradycja, nie żadna kpina
My pierożana, panie, kraina!
A w polityce za łby się wodzą
Polsce i sobie na zdrowiu szkodzą
ale my, panie, my to przetrwamy
bo panaceum – pierogi mamy!
Jakby tak w sejmie pierogów micha,
wnet by się zbiegli ludzie Giertycha
No bo pierogi, słowo wam daję
bardzo łagodzą złe obyczaje!!!

M. Dębowczyk

W tym numerze

Wspomnienia pierwszych bychawskich maturzystów z 1949 roku, *czyt. na str. 1 GŁOSU REGIONALISTÓW*

O nieposzanowaniu wspólnej własności i aspołecznym zachowaniu patrz GŁOS REGIONALISTÓW rubryka Łyp-łyp

Sukces bychawskiego diagnosty czyt. na str. 2

O tym co się działo w naszych szkołach czyt. na str. 4

Zapraszamy mieszkańców do wzięcia udziału w **III Edycji Konkursu „Piękne Miasto i Gmina”**, patrz str.7

Temu, który był solą tej ziemi

żarliwemu patriocie,
ofiarnemu społecznikowi,
w podzięce za wielki
trud cywilizacyjnego
przeobrażenia Bychawy
Jej mieszkańcy

13. czerwca 2006 roku, w dzień imienin księdza Antoniego Kwiatkowskiego przypomnieliśmy Jego postać i szczególne zasługi. Podczas uroczystości jubileuszowych BYCHAWSKIE ROCZNICE zostało odsłonięte popiersie bychawskiego proboszcza z lat 1900-1926 wraz z pamiątkową tablicą, na której wyryto powyższą inskrypcję. Więcej o tym można przeczytać na str. 3 w art. BYCHAWSKIE ROCZNICE.

***Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w* III Edycji Konkursu**

„Piękne Miasto i Gmina”

szczegóły na str. 7

Przysłowia na lipiec

Od lip ciągnie wonny lipiec,
Nie daj słonku kłosa przypiec.

Lato ziemię wysusza
Członkom ludzkim szkodzi,
W lecie człowiek ospały
Jako dudy chodzi.

Miód lipowy to lek zdrowy.

Gdy przychodzi lipiec,
Ostatki starej mąki wypiec.

Słońce mocno przypieka –
burza niedaleka.

„Bychawa trzecia" już za nami…

tak mówią o **IV Mistrzostwach Polski Lekarzy w Kolarstwie Szosowym Bychawa 2006** sami uczestnicy tego wyścigu.

Pewnej majowej soboty, wzorem dwóch ubiegłych lat nagle ulice i drogi naszego miasta i gminy zamieniły się w rowerowy szlak. Na kolarskich maszynach tym razem ścigali się nie tylko się lekarze i studenci, ale także farmaceuci i przedstawiciele firm farmaceutycznych. Na szczęście pogoda dopisała, i choć nie było upalnie, to wiatr nie próżnował. Na linii startu tj. pod bychawskim komisariatem, zgromadziła się spora grupka bychawian, którzy z nieukrywaną zazdrością przyglądali się pięknie wyposażonym rowerom jak również wysportowanym kolarzom. A walka była zaciekła.

Tak opisują swoje wrażenia z wyścigu sami uczestnicy: *Wystartowaliśmy w dwu grupach. Panowie do 45 lat o 12:10, a 5 minut później panie i pozostali mężczyźni. Po udanej ubiegłorocznej akcji „poznaniaków", mocni tego wyścigu obiecali sobie nie przejeżdżać 90 km „na leniucha". Po kilku kilometrach jazdy rozgrzewkowej rozpoczęło się prawdziwe ściganie. Ledwo pojawiło się parę procent nachylenia szosy w górę i, jak można się było spodziewać, w czubie błysnął Daniel Mazur podkręcając tempo. Zwarta bryła peletonu zasadniczo zmieniła proporcje przechodząc w sznurek. Po podjeździe tempo znów trochę siadło, jednak paru – tych co sobie obiecało nie leniuchować – otwarło przepustnice. Okresowo jechaliśmy, niczym prawdziwi protourowcy, w przedziale 40–50 km. (…) Nudno nie było. Zmienne tempo i akcje zaczepne, próby rozerwania grupy były liczne, zwłaszcza na podjazdach. Reprezentant farmaceutyczny Artur Kondracki wychodząc zza pleców rozpędzonego Daria zaczął długi 300-metrowy finisz. W pogoń rzucił się Roberto, a jak zwykle świetnie ustawiony Michał Małysza jeszcze poprawił. W efekcie wysunął się na kresce o kilkanaście cm przed Artura, o długość roweru za nimi wpadł Roberto.*

Losy wyścigu kobiet potoczyły się równie imponująco. Faworytkami wyścigu wśród pań w kategorii open zostały: Katarzyna Klimala, Agnieszka Bolesta, Monika Hadała. Oczywiście i tym zmaganiom towarzyszyła zaciekła rywalizacja w innych kategoriach.

Po wyścigu Burmistrz Bychawy Andrzej Sobaszek uhonorował zwycięzców pucharami oraz podziękował im za przybycie do naszego miasta, mając nadzieję, że również zagoszczą u nas przyszłym roku. Po wszystkich emocjach związanych ze zmaganiami na trasie udali się oni na zasłużony odpoczynek.

Mieszkańcy Bychawy nie byli zdziwieni obecnością tylu rowerzystów, bo tydzień wcześniej odbyły się na terenie naszej gminy inne kolarskie wyścigi. III etap (105km) **Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Kobiet „Po Ziemi Lubelskiej"** miał miejsce 20 maja i przebiegał na trasie – Lublin – Bychawa – Stara Wieś – Bychawa. W sobotę przybyło do naszego miasta kilkanaście kolarskich ekip, nie tylko z naszego kraju, ale i z zagranicy. Był to ciekawy wstęp do mistrzostw i zakończył się zwycięstwem Ukrainki Tatiany Stjajkiny z grupy SK Nikolaev, która została liderką nie tylko tego etapu, ale i całego wyścigu.

Jak wspominali sami uczestnicy, wyścig odbywał się „bardzo malowniczą trasą wokół Bychawy".
Weźmy więc przykład z gości i ruszajmy na rowerowe szlaki

autorka tekstu i zdjęć Monika Głazik

Pamiątkowe zdjęcie burmistrzów z liderkami Wyścigu Kobiet

Ostatnie metry wyścigu…

…i upragniony odpoczynek kolarzy-lekarzy

Sukces bychawskiego diagnosty

Laureaci konkursu na najlepszego diagnostę SKP. Drugi z prawej – Mirosław Głazik
fot. Krzysztof Trzeciak (AUTO MOTO SERWIS 6/2006)

W tym wypadku można mówić tylko o prawdziwym sukcesie. Nie był to łut szczęścia, przypadek czy dziwne zrządzenie losu. Prawdziwa wiedza, kompetencje i umiejętności zostały dostrzeżone i nagrodzone. Jeden z naszych bychawskich diagnostów mgr **Mirosław Głazik,** pracujący w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów przy Zespole Szkół Zawodowych w Bychawie, na co dzień nauczyciel tej szkoły, zajął drugie miejsce w ogólnopolskim konkursie ***„Diagnosta Roku 2005"***. Czyli znalazł się dosłownie o krok od tego prestiżowego tytułu…

Można sobie tylko wyobrazić jak wielkie emocje towarzyszyły temu, zorganizowanemu po raz pierwszy konkursowi. Organizatorami tego wydarzenia była: Polska Izba Stacji Kontroli Pojazdów, Transportowy Dozór Techniczny, Stowarzyszenie Techniki Motoryzacyjnej oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji RP. O wysokim poziomie zmagań konkursowych może świadczyć obecność tak poważnego gremium organizatorów, jak również wysokie wymagania stawiane uczestnikom już w pierwszym etapie – podczas testu eliminacyjnego.

Kto szczęśliwie przebrnął przez eliminacje miał możliwość wzięcia udziału w Warszawie w kolejnych konkursowych zmaganiach. W tej grupie znalazł się nasz bychawski diagnosta. Finał konkursu odbył się 6 kwietnia w Stacji Kontroli Pojazdów Autocom Bis w Warszawie. A tam czekały kolejne wyzwania – test teoretyczny, składający się z zestawu 40 pytań oraz część praktyczna, przeprowadzana na stanowisku w SKP. Na to ostatnie zadanie komisja konkursowa postawiła szczególny nacisk, wyznając zasadę, że najważniejsze w diagnozie stanu technicznego pojazdów są praktyczne umiejętności, a więc fachowe sprawdzenie stanu pojazdu oraz prawidłowa interpretacja wyników badań. Jak zdradził mi nasz laureat, w tym etapie konkursu trafił mu się jeden z jego ulubionych pomiarów – analiza spalin. Jak nietrudno się domyślić, poradził sobie z tym zadaniem znakomicie, uzyskując bardzo dobry wynik w punktacji. Dzięki temu z czwartego miejsca po teście teoretycznym, awansował na miejsce drugie w klasyfikacji ogólnej konkursu. Wręczenie nagród odbyło się 18 maja w Zakopanem, podczas konferencji „Stacje Kontroli Pojazdów 2006".

Wynik uzyskany przez diagnostę z Zespołu Szkół Zawodowych w Bychawie, to kolejny sukces tej szkoły średniej. Przy okazji warto wspomnieć kilka poprzednich osiągnięć, którymi szkoła może się pochwalić, wysokie miejsca zdobyte przez grupę uczniów w zorganizowanym pod patronatem Prezydenta RP w 2003 roku konkursie "Internetowa Szkoła Olimpijska", czy zajęcie V miejsca w 2004 roku przez ucznia tej szkoły – Sebastiana Krupę w V Edycji Olimpiady Techniki Samochodowej w Warszawie oraz drugie w tym samym konkursie w roku ubiegłym.

Gratulując uzyskania drugiej lokaty w konkursie „Diagnosta Roku 2005", wierzę, że wynik ten wzbudzi słuszną zazdrość innych bychawskich diagnostów. Zapewne dla wielu będzie to dobry przykład i istotny bodziec do samokształcenia i doszkalania się w swojej dziedzinie.

Redakcja

ZNÓW ZAGRAŁY ORKIESTRY DĘTE…

Ten, kto zamierza czynić dobro
nie może oczekiwać,
iż ludzie będą mu usuwać
kamienie z drogi,
ale musi być przygotowany na to,
że mu je będą rzucać na drogę.
A. Schweizer

Historia bychawskiego festiwalu orkiestr dętych sięga roku 2000, kiedy to impreza o randze wojewódzkiej organizowana przez miasto Biłgoraj zaczynała podupadać. Otrzymałem wówczas od pana Stanisława Korniaka i pana Stanisława. Rokickiego propozycję, by szkoła i środowisko bychawskie przejęło organizację. Tak też się stało. Wojewódzki Festiwal Orkiestr Dętych w Bychawie na stałe wszedł do kalendarza kulturalnego nie tylko naszego miasta, ale też Starostwa Powiatowego i Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie.

Ta ze wszech miar ciekawa impreza kulturalna, dziś jest doskonałym przykładem owocnej współpracy samorządów szczebla gminnego, powiatowego i wojewódzkiego, popieranych przez Bychawskie Centrum Kultury i Zespół Szkół im. ks. A. Kwiatkowskiego. Z każdym rokiem uroczystość cieszy się coraz większą popularnością, gdyż doskonali się formę organizacyjną, dzięki czemu przyszkolny amfiteatr i miasto tętnią akustyczną muzyką. W tegorocznym festiwalu 18 czerwca, którego jury w składzie: Mirosław Korbut – muzyk, Dariusz Tomasik – kapelmistrz – dyrygent, Adam Cegiełkowski – muzyk, bardzo wysoko oceniło poziom artystyczny, wzięło udział 10 orkiestr – z Parczewa, Polichny, Strzyżewic, Biłgoraja, Niedrzwicy Kościelnej, Włodawy, Siennicy Różanej, Lubartowa, Krasnegostawu.

I miejsce zdobyła Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Parczewa – debiutant tegorocznego festiwalu,

II miejsce Orkiestra OSP Lubartów,

III miejsce równorzędnie zdobyły Młodzieżowa Orkiestra Gminy Strzyżewice i Orkiestra OSP w Polichnie.

Nagrody pieniężne, puchary i dyplomy wręczali: Marszałek Województwa Lubelskiego – p. Edward Wojtas, przedstawiciel Wojewody Lubelskiego, Starosta Lubelski – p. Paweł Pikula, Burmistrz Bychawy – p. Andrzej Sobaszek, Przewodniczący Rady Miejskiej – p. Janusz Urban, dyrektor Bychawskiego Centrum Kultury – p. Mariusz Nawłatyna, dyrektor Zespołu Szkół im. ks. A. Kwiatkowskiego – p. Henryk Dudziak i prezes ZOSP w Lublinie – p. Mieczysław Piejak.

Po raz pierwszy przyznano wyróżnienia w ramach powiatowego przeglądu orkiestr strażackich. Właśnie w tej kategorii i do przeglądu wojewódzkiego zakwalifikowano Orkiestrę OSP Lubartów i Orkiestrę gminy Strzyżewice.

W ramach festiwalowego pikniku wystąpiły zespoły taneczne i śpiewacze z Bychawskiego Centrum Kultury, ze Szkoły Podstawowej w Rechcie, z Zespołu Szkół im. ks. A. Kwiatkowskiego. Gościem Festiwalu była Młodzieżowa Orkiestra Dęta Zespołu Szkół im. ks. A. Kwiatkowskiego w Bychawie, tegoroczny Ambasador Województwa Lubelskiego w dziedzinie kultury – gorąco oklaskiwany przez licznie zgromadzonych w amfiteatrze widzów. Uroczystość zakończył wspaniały pokaz sztucznych ogni.

Warto podkreślić, że patronat honorowy nad festiwalem sprawowali: Wojewoda Lubelski, Marszałek Województwa Lubelskiego, Starosta Lubelski, Burmistrz Bychawy, zaś patronat medialny – Telewizja Lublin i Dziennik Wschodni. Głównym sponsorem była hurtownia PIWEX.

Debiutant i zwycięzca tegorocznego festiwalu – Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Parczewa *fot. M. Głazik*

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób wsparli organizację **XXIV Wojewódzkiego Festiwalu Orkiestr Dętych,** a w szczególności dyrektorowi Mariuszowi Nawłatynie, jako gospodarz festiwalu z serca, ciepło i serdecznie dziękuję.

Henryk Dudziak

z historii regionu

BYCHAWSKIE ROCZNICE

Zapowiada się piękny dzień... Najwyższy czas po tygodniach takich chłodów! Warto zasadzić jeszcze kilka pelargonii na balkonie, będą zdobiły przez całe lato. Przydałyby się też nowe doniczki… dziś wtorek, wyjdę i kupię na targu… Przy okazji zapłacę rachunek za prąd, najwyższa już pora… – myśli pewna mieszkanka Bychawy, pani Stefania.

Wychodzi z domu przy ulicy Sienkiewicza. Idzie w takim tempie, na jakie pozwala jej podeszły już wiek. To już nie to, co jeszcze kilka lat temu... Właściwie to nie musi się spieszyć, jest jeszcze wcześnie, na targ zdąży na pewno, ale do załatwienia ma dziś sporo. A bychawski jarmark aż na końcu miasta.

Pani Stefania idzie ulicą Piłsudskiego. We wtorek jest znacznie większy ruch na mieście niż zwykle, więcej samochodów, przechodniów, rowerzystów...

Mija liceum... Pod szkołą zebrała się duża grupa młodzieży. Są i starsi. Zapewne jakaś szkolna impreza, bo koniec roku szkolnego już bliski i wakacje – myśli w duchu. Nie zatrzymuje się jednak i idzie dalej. Za chwilę spotyka znajomą, zamienia kilka słów o pogodzie. Tak, na pewno będzie dziś ładnie...

Słychać muzykę... To młodzieżowa orkiestra z liceum Kwiatkowskiego. Za nią widać spory pochód – młodzież ze sztandarami, spora grupa dorosłych. Wszyscy w odświętnych strojach. Kierują się w stronę kościoła. W zwykły dzień na tygodniu? Przecież dziś nie ma żadnego święta. Pani Stefania jest wyraźnie zaskoczona…

Pochód jest coraz bliżej, wyraźnie słychać takty marsza. Ciekawość przezwycięża pośpiech. Pani Stefania zatrzymuje się i pyta znajomą, którą spotyka obok bychawskiego marketu.

– Pani Alino! Co to za święto dzisiaj?

– Nie wie pani? Dziś świętuje się ważne rocznice...

Pani Stefania przypomina sobie, że rzeczywiście księża ogłaszali już od kilku tygodni o Bychawskich Rocznicach. Osiemdziesiąta rocznica śmierci księdza Kwiatkowskiego, tego wyjątkowego bychawskiego proboszcza sprzed laty. I 30 lat od śmierci ks. Dominika Maja, który przecież 43 lata temu udzielał jej ślubu, chrzcił syna... Jak mogła zapomnieć o tak ważnych świętach? Pani Stefania czuje się zażenowana…

To nic, że nie zasadzi pelargonii, nie zrobi zakupów. Rachunek może zapłacić jutro, podobnie jak inne sprawy też mogą poczekać. Pani Stefania podejmuje decyzję, by pójść i wspólnie z innymi przeżyć ten dzień, dołącza się więc do idących jezdnią i razem z nimi wchodzi do kościoła.

13. czerwca przeżyliśmy w naszym mieście wyjątkowy dzień. Zwykły wtorek, a przejdzie do historii miasta. W tym dniu wspomnieliśmy liczne, przypadające w tym roku rocznice i staraliśmy się je jak najgodniej uczcić.

Dzień rozpoczął się od poświęcenia Izby Pamięci Patrona w Zespole Szkół ks. A. Kwiatkowskiego, którego dokonał ksiądz uczący religii w tej szkole – ks. Witold Gąciarz. Uroczystość otwarcia izby odbyła się w obecności młodzieży szkolnej i licznie zaproszonych gości, a rozpoczął ją krótkim okolicznościowym przemówieniem i powitaniem Dyrektor Szkoły – Henryk Dudziak. Po tym wszyscy z towarzyszeniem Młodzieżowej Orkiestry Dętej udali się do kościoła. Jakież było zdziwienie mieszkańców naszej gminy, gdy w zwykły wtorek, tak uroczysty orszak maszerował ulicami miasta. Były delegacje ze sztandarami i grała orkiestra.

Tego dnia uczczono przypadającą w tym roku 30. rocznicę śmierci ks. Dominika Maja oraz 80. rocznicę śmierci ks. A. Kwiatkowskiego. Homilię podczas Mszy świętej wygłosił zaproszony na tą okazję ks. dr Kazimierz Gajda, który przypomniał obozową gehennę ks. Maja, nawiązał również do sytuacji parafii bychawskiej w tamtych trudnych peerelowskich latach. Stwierdził, że ks. Dominik podtrzymując na duchu innych był *jasnym płomieniem* nie tylko w Dachau, ale również wśród ogółu księży naszej diecezji.

Burmistrz Bychawy – Andrzej Sobaszek podziękował wszystkim za obecność na Mszy świętej, odprawianej w intencji obu księży i zaprosił do wzięcia udziału w dalszych częściach uroczystości. Na tę okazję została również przygotowana okolicznościowa wystawa poświęcona ks. Dominikowi, którą tuż po zakończeniu Mszy można było obejrzeć w bocznej kaplicy kościoła. Wystawa jest nadal czynna.

Wspólny przemarsz na cmentarz, tu wspólna modlitwa i złożenie wieńców na odnowionych nagrobkach obu księży, to kolejne punkty uroczystości Bychawskie Rocznice. Tam wzruszających momentów zebranym dostarczył w swoim krótkim wystąpieniu – ks. Jan Kiełbasa.

W tym podniosłym nastroju pochód rocznicowy wrócił z cmentarza do centrum miasta, by tam uczestniczyć w poświęceniu i odsłonięciu dwóch tablic pamiątkowych. Z okazji 100-lecia bychawskiej spółdzielczości Rada Nadzorcza i Zarząd Gminnej Spółdzielni „SCH" ufundowali pamiątkową tablicę na budynku „Jedności" o następującej treści: *W 100-lecie bychawskiej spółdzielczości wielkiemu jej inicjatorowi ks. A. Kwiatkowskiemu oraz zasłużonym spółdzielcom – założycielom Towarzystwa Spożywczego i sklepu JEDNOŚĆ wdzięczni Ich następcy*. Z kolei na budynku Rejonowego Banku Spółdzielczego, została ufundowana przez Zarząd RBS-u tablica, upamiętniająca założenie przez ks. A. Kwiatkowskiego w 1906 roku Bychawskiego Towarzystwa Oszczędnościowo-Kredytowego, które to z kolei zapoczątkowało powstanie banku.

Jednak najbardziej wyczekiwanym momentem było wspólne odsłonięcie przez władze miasta i przedstawicieli Komitetu Organizacyjnego popiersia ks. Kwiatkowskiego w parku miejskim. Popiersie autorstwa Agnieszki Kasprzak i Tomasza Krzpieta zostało poświęcone przez księdza proboszcza Andrzeja Kusia.

Następnie w Bychawskim Centrum Kultury odbyła się uroczysta Sesja Rady Miejskiej, która podjęła stosowną uchwałę o uczczeniu ks. A. Kwiatkowskiego za jego dokonania społeczne, po czym wszyscy wysłuchali prelekcji prof. Albina Koprukowniaka, poświęconej działalności tego księdza. Kolejnym punktem programu było wystąpienie prezes Marii Dębowczyk, podsumowujące dwudziestoletni dorobek Bychawskiego Towarzystwa Regionalnego. Czynna była również okolicznościowa wystawa, którą do tej pory można oglądać w BCK oraz został przygotowany krótki artystyczny przerywnik.

Zarówno tablice, jak i popiersie wzbogaciły wizerunek naszego miasta o nowe i znaczące symbole historyczne oraz miejsca upamiętniające niezwykłe wydarzenia i ludzi w nich uczestniczących.

tekst i zdjęcia Monika Głazik

Pamiątkowa tablica na budynku banku spółdzielczego

Popiersie księdza Kwiatkowskiego w parku miejskim

Wystawa „Kapłan dobroci i pokornej wiary" poświęcona ks. Dominikowi

Złożenie wieńców na pomnikach obu księży na bychawskim cmentarzu

Podziękowanie

W imieniu **burmistrza Bychawy Andrzeja Sobaszka, z-cy burmistrza Jana Mazurkiewicza, Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusza Urbana i Społecznego Komitetu Organizacyjnego** słowa podziękowania kieruję do wszystkich osób i instytucji, które przyczyniły się do zorganizowania uroczystości jubileuszowych BYCHAWSKIE ROCZNICE 2006 poprzez wykonanie wielu prac społecznych i zadań, związanych z ich przebiegiem.

- Dyrektorowi Bychawskiego Centrum Kultury i pracownikom za przygotowanie sal, wystrój, nagłośnienie, kawiarniany poczęstunek oraz częściową partycypację w kosztach pomnika ks. A. Kwiatkowskiego
- Pracownicom Biblioteki Publicznej, pani Kierownik Barbarze Cywińskiej, p. Joannie Marek-Stanickiej i osobiście zaangażowanej p. Elżbiecie Winiarczyk oraz paniom Zofii Grudzień i Marii Furtak-Kusy za wiele godzin pracy nad przygotowaniem wystaw „20 lat działalności BTR-u" (w BCK) i wystawy „Kapłan dobroci i pokornej wiary" o ks. D. Maju (w kościele)
- Księdzu proboszczowi Andrzejowi Kusiowi za zorganizowanie kwesty przy kościele i uregulowanie przeważającej sumy kosztów wykonania popiersia oraz za posługę kapłańską podczas uroczystości
- Zaproszonym księżom i celebrantom ks. Kazimierzowi Gajdzie i ks. Janowi Kiełbasie za homilię i wystąpienia okolicznościowe
- Panu Mirosławowi Stawskiemu zam. w Bychawce za ufundowanie pamiątkowej tablicy na pomniku ks. A. Kwiatkowskiego w parku
- Prof. Albinowi Koprukowniakowi za prelekcję o działalności społecznej ks. A. Kwiatkowskiego
- *Podkowiakom* (BCK) i chórowi szkolnemu ze SP w Bychawie prowadzonemu przez Krzysztofa Mendykowskiego za miły przerywnik artystyczny podczas uroczystej Sesji Rady Miejskiej
- Dyrektor Szkoły Podstawowej Małgorzacie Tudrujek w Bychawie za wypożyczenie stelaży wystawowych
- Dyrektorowi Henrykowi Dudziakowi i przewodniczącemu Januszowi Urbanowi za zaangażowanie w przygotowanie sali wystawowej i czuwanie nad pracami technicznymi, związanymi z otwarciem Izby Pamięci Patrona Szkoły
- Pracownikom Gminnego Centrum Informacji za cenną pomoc poza godzinami pracy w komputerowym opracowaniu materiałów wystawowych oraz afiszy i zaproszeń
- Prezesowi Lechowi Kilimkowi i pracownikom Bychawskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego za nieodpłatne wykonanie wykopu, fundamentów i ułożenie kostki brukowej wokół pomnika w parku
- Zarządom instytucji obchodzących jubileusze 100-lecia (RBS i GS) i Prezesom Elżbiecie Janeczko i Stefanowi Kępowiczowi za współpracę

Przewodnicząca Społecznego Komitetu Organizacyjnego, Maria Dębowczyk

O Numerze Specjalnym „Głosu"

Bardzo się cieszę, że Czytelnicy tak mile przyjęli Numer Specjalny „Głosu Ziemi Bychawskiej" BYCHAWSKIE ROCZNICE z 13. czerwca br. Numer cieszył się tak ogromnym wzięciem, że w archiwum redakcji pozostało już niewiele egzemplarzy. Do tej pory zarówno autorzy tekstów, jak i redaktor otrzymują dużo pochlebnych recenzji. Za uznanie, w swoim i autorów artykułów imieniu, mówię wszystkim Czytelnikom serdecznie dziękuję.

Niestety, jak to czasem bywa, z różnych przyczyn zdarzają się nieścisłości i błędy w druku. Stąd potrzeba sprostowań.

W Numerze Specjalnym w artykule M. Dębowczyk „Charyzmatyczny społecznik", po pierwszym akapicie na stronie 5, brakuje czterech linijek tekstu. Powinno być: „W 2006 roku Bychawa przypomni i uczci 80. rocznicę śmierci ks. A. Kwiatkowskiego, charyzmatycznego społecznika, który dał przykład rzadkiej wrażliwości na potrzeby społeczeństwa i miejsca, w którym żył. Podczas uroczystości..."

W artykule Ł. Trzcińskiego „Od świętych Apostołów Piotra i Pawła..." na str. 12, błędnie podano rok powstania kopii obrazu Jakuba Callota „Chrzest Chrystusa" w ołtarzu głównym. Kopię wykonano w 1935 roku, a nie w 1953.

Za wszystkie błędy serdecznie przepraszam Autorów i Czytelników.

Monika Głazik

I jeszcze jedno uzupełnienie...

Prezesami Zarządu Gminnej Spółdzielni „SCH" w Bychawie w latach 1948 – 1955 byli:

w l. 1948 – 1950 Roman Wojtuszkiewicz,

w l. 1950 – 1953 Zdzisław Gomułka,

w l.1953 – 1955 Bronisław Łagoda,

a pan R. Pachuta od 1955 do 1971 r.

Za pominięcie tej informacji zainteresowanych serdecznie przepraszam.

Stefan Kępowicz, prezes Gminnej Spółdzielni „SCH"

V Muzykowanie przy św. Janie

Tradycją bychawskiej parafii pw. św. Jana Chrzciciela stały się organizowane w ramach uroczystości odpustowych muzykowania. Nasze świętowanie jest szansą na to, aby spędzić czas z rodziną oraz przyjaciółmi przy wspólnym śpiewie i zabawie.

Tegoroczne spotkanie rozpoczęliśmy Mszą świętą o godz. 16.00, a następnie na placu przed domem parafialnym, ks. dziekan Andrzej Kuś – proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela w Bychawie i burmistrz Bychawy Andrzej Sobaszek przywitali przybyłe zespoły (schole) i wszystkich zebranych. Na tegorocznym muzykowaniu gościliśmy 7 zespołów z naszej Archidiecezji oraz jeden z Diecezji Sandomierskiej. Każdy wykonał trzy dowolne utwory o tematyce religijnej. Koncert rozpoczęła schola *Źródełko* z Bychawy, a następnie wystąpiły: *Margerytki* z Bystrzycy Starej, schola z Woli Gałęzowskiej, *Girls Band and Hubert* z Łęcznej, *Zbig-Band* z Łęcznej, *Michałki* z Wysokiego oraz *Angelus* z Gościeradowa. W przerwie między występami odbywała się loteria fantowa, której towarzyszyły wielkie emocje. Główną nagrodą była miniwieża ufundowana przez ks. proboszcza Andrzeja Kusia. Sam fundator spośród wielu losów wybrał ten jedyny szczęśliwy. Podobnie, jak w ubiegłych latach, pieniędzmi z loterii pragniemy wspomóc jedną z potrzebujących osób z naszej parafii. Jest to mała cegiełka, która łączy wiele serc we wspólnym darze miłości, dobra i bezinteresowności.

Gwiazdą tegorocznego muzykowania był Zespół Kleryków Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie. Występ zespołu porwał do wspólnej zabawy dzieci, młodzież i dorosłych. Miło było zobaczyć, jak wspólny śpiew piosenek religijnych i taniec może łączyć wszystkich bez względu na wiek. Nawet późna godzina nie stanowiła przeszkody w radosnym świętowaniu. Nasze spotkanie zakończyliśmy o godz. 22.30 modlitwą, błogosławieństwem i pieśnią Maryjną.

Wspominając to wydarzenie pragnę wyrazić wdzięczność: patronom honorowym: ks. dziekanowi Andrzejowi Kusiowi i burmistrzowi Bychawy Andrzejowi Sobaszkowi, patronowi medialnemu – Katolickiemu Radiu eR a także wszystkim sponsorom, którzy na rzecz loterii przekazali dary rzeczowe i pieniężne (było ich w tym roku 46) oraz przybyłym scholom. Dziękuję wszystkim instytucjom, wspólnotom parafialnym i organizacjom za okazaną pomoc oraz życzliwość. Szczególne podziękowania kieruję do młodzieży parafii św. Jana Chrzciciela, która zaangażowała się w przygotowanie i poprowadzenie muzykowania oraz do wszystkich ludzi dobrej woli za wsparcie, pomoc, dobre słowo i modlitwę.

Do zobaczenia za rok!

Ks. Witold Gąciarz

podziękowania na str. 6

• nasze szkoły • nasze szkoły • nasze szkoły • nasze szkoły • nasze szkoły • nasze szkoły •

Rodzinne święto szkoły w Bychawce

„Szukajcie szczęścia drugich, a znajdziecie swoje"
Kajetan Koźmian

11. czerwca br. w Bychawce miało miejsce „Rodzinne Święto Szkoły". Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w intencji naszej szkoły oraz jej patrona, w której uczestniczyli dyrektor szkoły p. Henryka Taube oraz nauczyciele i uczniowie. Po mszy delegacja uczniów z p. Arturem Multanem złożyła kwiaty na grobie patrona szkoły, po czym społeczność Bychawki z towarzysząca Orkiestrą Dętą z Zespołu Szkół im. ks. A. Kwiatkowskiego w Bychawie pod kierunkiem dyrektora p. Henryka Dudziaka przeszła do szkoły, na dalszą część uroczystości.

Rozpoczynając święto, p. dyrektor Henryka Taube poinformowała przybyłych gości, iż celem imprezy jest przypomnienie dnia, w którym szkole nadano imię Kajetana Koźmiana oraz otrzymano sztandar (3 czerwca 1990 roku). Przywołała również inne wydarzenia rocznicowe, związane z historią szkoły:

- 1846 r. – utworzenie pierwszej Szkółki Elementarnej,
- 1856 r. – śmierć Kajetana Koźmiana,
- 1926 r. – otrzymanie pierwszego sztandaru,
- 1936 r. – rozpoczęcie budowy obecnego budynku szkoły.

Na uroczystości pani dyrektor powitała zaproszonych gości: Burmistrza Bychawy p. Andrzeja Sobaszka, Przewodniczącego Rady Miasta p. Janusza Urbana, Sekretarz Urzędu Miejskiego w Bychawie p. Irenę Dudek, Dyrektora Zespołu Szkół im. Kwiatkowskiego, radnego wojewódzkiego p. Henryka Dudziaka, wicedyrektora Zespołu Szkół im. ks. Kwiatkowskiego, radnego i członka Komisji Oświatowej p. Wacława Dudka, wicedyrektora Zespołu Szkół im. Kwiatkowskiego p. Danutę Augustynowicz, byłego dyrektora naszej szkoły (1979-1991) p. Mariana Rymarza, emerytowanych nauczycieli i pracowników szkoły, radnego z Bychawki, przewodniczącego Komisji Budżetowej p. Andrzeja Markiewicza, p. Bogusława Zemszała oraz młodzież tworzącą orkiestrę Zespołu Szkół im. Kwiatkowskiego, księdza proboszcza Stanisława Górę i księdza Krzysztofa Targońskiego, Dyrektorów szkół i przedszkola z terenu naszej gminy, kierowników instytucji i placówek współpracujących ze szkołą oraz doktora Andrzeja Grątkowskiego z Bychawki, Radę Rodziców, uczniów i absolwentów szkoły. Specjalne podziękowania zostały wystosowane do **sponsorów imprezy**.

Po oficjalnych przemówieniach historię Bychawki przedstawiła p. Bogumiła Rosołowska. Pod jej kierunkiem uczniowie kl. II wykonali folder zapraszający do naszej „Małej Ojczyzny". W tej części uroczystości pan Marian Rymarz podzielił się wspomnieniami z okresu, kiedy był dyrektorem szkoły.

Ponownie głos zabrała p. dyrektor H. Taube, która dokonała podsumowania swej rocznej pracy na tym stanowisku, podziękowała władzom oświatowym oraz rodzicom za udzielone jej wsparcie. Uhonorowała zaszczytnym mianem Przyjaciela Szkoły panów: T. Grabskiego, S. Grabczyńskiego, T. Kołka, M. Krusińskiego, jak również M. Szyszkę, M. Szpytmę, S. Moląga, R. Prusia, A. Klimka, M. Malca, E. Klimka, K. Batyrę, T. Szwałka, P. Ciołka oraz panią B. Cybulę, w podzięce za ogromny wkład pracy przy wykonanych remontach.

Potem rozpoczęła się część artystyczna, podczas której odbyły się: wywiad z Kajetanem Koźmianem (A. Malec, J. Borowiecka – przygotowywani przez p. A. Bartnik), recytacja fragmentów poezji K. Koźmiana (uczniowie pod kierunkiem p. A. Bartnik), gra uczniów klasy II na flażolecie, instrumencie bardzo popularnym w XVIII wieku, która wzbudziła ogromne zainteresowanie (uczniowie pod kierunkiem B. Rosołowskiej). Zamknięciem części artystycznej był koncert Orkiestry Dętej z Zespołu Szkół im. ks. A. Kwiatkowskiego i występ chóru szkolnego pod kierunkiem p. T. Kuranta.

W części artystycznej przygotowanej przez naszych uczniów wystąpiły: Kajetanki z walcem wiedeńskim, chachą oraz jave'm oraz J. Borowiecka i K. Sprawka – laureatki konkursu piosenki obcojęzycznej w Pszczelej Woli, które zaśpiewały piosenki w języku francuskim i angielskim. Usłyszeliśmy piosenki w wykonaniu młodszych dzieci: J. Rosołowskiego, J. Krusińskej, B. Wójcik, M. Kurant, K. Kłos, M. Zając (uczestniczki programu „Od przedszkola do Opola"), M. Mazurek, M. Borowieckiej i D. Sprawki. Należy podkreślić, że ci mali piosenkarze zauroczyli publiczność sowimi występami. Wierszyki recytowali: B. Wojcik, J. Rosołowski, A. Dojutrek, E. Zaklika. Jesteśmy dumni z naszych uczniów.

Ponadto przybyli goście mieli możliwość obejrzenia wystawy dotyczącej życia i twórczości patrona szkoły, jak również mogli wpisać się do pamiątkowej kroniki. W trakcie imprezy odbył się również konkurs dotyczący biografii patrona szkoły, który prowadziła p. A. Bartnik.

Ogromną popularnością cieszyła się loteria fantowa (zostały wyprzedane wszystkie losy!), aukcja, piramidy w wykonaniu uczniów, nadmuchiwana zjeżdżalnia, stoiska gastronomiczne i kawiarenka. Pod koniec dnia został zaś rozegrany mecz uczniów z rodzicami, który oczywiście wygrali nasi milusińscy. Komentowała go niezastąpiona p. B. Kot.

Na zakończenie warto dodać, że trud, który ponieśli wszyscy organizatorzy, a zwłaszcza nauczyciele, pracownicy oraz rodzice uczniów opłacił się, co potwierdza, że p. Dyrektor posiada dar zjednywania sobie ludzi do cennych inicjatyw.

Artur Multan

„SPOTKANIE NA SZCZYCIE"- kilka słów o II Międzyszkolnym Sejmiku Samorządów Uczniowskich

W ostatnim dniu maja w Szkole Podstawowej im. Kajetana Koźmiana w Bychawce odbyła się ważna uroczystość, a mianowicie II Zjazd Międzyszkolnych Sejmików Samorządów Uczniowskich ph. „Jubileusz". Okazja była nie byle jaka, albowiem w tym roku obchodziliśmy 55 rocznicę powstania Samorządu Uczniowskiego w naszej szkole.

Uroczystość ta została wpisana do planu pracy SU już na początku września. Tak, więc przygotowywaliśmy się do niej od kilku miesięcy, a zaproszenia do szkół podstawowych z terenu gminy Bychawa zostały wysłane już na przełomie marca i kwietnia 2006 roku.

Gdy nadszedł w końcu długo oczekiwany dzień, o godz. 9.00 przyjechali goście:
panie Teresa Tracz i Alina Doroszewska – opiekunki SU ze Szkoły Podstawowej w Bychawie,
pani Joanna Tworek – opiekun SU ze Szkoły Podstawowej w Starej Wsi,
pani Beata Marek – opiekun SU ze Szkoły Podstawowej w Woli Gałęzowskiej
pani Teresa Fijołek – opiekun SU ze Szkoły Podstawowej w Zaraszowie.

Ponadto z każdej placówki przyjechało 3 uczniów – przedstawicieli szkolnych samorządów.

Tak opisuje wizytę w Szkole Podstawowej w Bychawce jedna z uczestniczek – Dominika Stacharska, przewodnicząca SU w Bychawie: Na początku zostaliśmy powitani przez panią dyr. Henrykę Taube oraz opiekuna samorządu pana Artura Multana. Zwiedziliśmy szkołę i zobaczyliśmy, jak wygląda nauka w klasach oraz poznalismy bardzo interesującą, sięgającą czasów II wojny światowej, historię. Uczniowie opowiedzieli nam również o życiu i działalności patrona ich szkoły, Kajetana Koźmiana. Po zwiedzeniu szkoły zasiedliśmy do wspólnej debaty. Samorządy Uczniowskie kolejno opowiadały o swoich działaniach i osiągnięciach. Szkoła z Zaraszowa zachęcała do organizowania w swoich placówkach Dnia Pomocy Zdrowiu, kiedy to w sklepikach sprzedaje się owoce i warzywa zamiast słodyczy i chipsów. Wola Gałęzowska zasłynęła z organizowania Dnia Rodzinnego, podczas którego uczniowie prezentują się przed najbliższymi. Wszyscy z ochotą rozprawiali o pracy w Samorządzie i dzielili się swoimi pomysłami. Na pewno warto było spotkać się i wymienić doświadczenia. Uczniowie z Bychawki przygotowali dla nas też wiele atrakcji i ciekawostek. Spotkanie uświetniły występy młodych artystów. Drugoklasiści zaprezentowali nam uroki swojej wsi i przedstawili najciekawsze w niej miejsca oraz zagrali na flażoletach dwa wesołe utwory nagrodzone gromkimi brawami. Obejrzeliśmy z zaciekawieniem scenkę „Tofik" przygotowaną przez uczennice z klasy VI oraz tańce rozrywkowe w wykonaniu „Kajetanek" m.in. „chachę", walc angielski oraz rock and rolla.

Jedynym punktem programu, który nie został tego dnia zrealizowany z powodu deszczu, był rajd rowerowy szlakiem patrona naszej szkoły, Kajetana Koźmiana. Rajd ten miała poprowadzić pani Anna Bartnik, świetnie znająca te strony i mająca bogatą wiedzę o patronie szkoły. Pomimo tego, można powiedzieć, że nasze spotkanie było udane, wymieniliśmy się doświadczeniami z całego roku pracy samorządów uczniowskich. Padły też cenne sugestie dotyczące dalszej współpracy. Postanowiliśmy również spotkać się za rok. A zatem do zobaczenia…

Artur Multan

EUROPEJSKI DZIEŃ DZIECKA

W Gimnazjum nr 1 w Bychawie już od kilku lat działa **Szkolny Klub Europejski.** Członkowie klubu, wraz z opiekunem p. **Zbigniewem Milanowskim**, co roku przygotowują wiele interesujących projektów. Wśród nich na wyróżnienie zasługuje tegoroczny projekt pod hasłem „Europejski Dzień Dziecka", który odbył się w naszej szkole 1 czerwca 2006r.

Założeniem organizatorów było zaprezentowanie kultury europejskiej na forum naszej szkoły, więc organizatorzy przewidzieli wiele interesujących punktów programu. Na pewno wszyscy dobrze je pamiętają, dlatego nie będziemy o nich pisać szczegółowo. Chcemy jednak podkreślić, że dzięki temu projektowi zacieśniły się więzy między uczniami z klubu. Ponadto klub zaskarbił sobie życzliwość wielu uczniów, gdyż wspólna zabawa zaintrygowała gimnazjalistów z klas I-II, którzy dotychczas nie włączali się aktywnie w działania klubu.

Oczywiście realizacja projektu nie udałaby się bez życzliwego poparcia ze strony Pani Dyrektor Bożeny Toporowskiej, jak i finansowej pomocy sponsorów spoza naszej szkoły.

Dziękujemy za to bardzo serdecznie!

Sponsorami naszego projektu byli:

- **Regionalne Centrum Informacji Europejskiej** w Lublinie, które przekazało materiały informacyjne, broszury, plakaty i gadżety o tematyce europejskiej
- **Lokalny Przedstawiciel „Wydawnictwa Longman"**, który ufundował cenne nagrody rzeczowe (zestawy podręczników oraz inne pomoce do nauki języka angielskiego)
- **Pizzeria „FIESTA",** dzięki której na „Talerzach Europy" gościła smakowita pizza dla uczestników „Europejskiego Dnia Dziecka".

Realizacja projektu dowiodła, że bogacenie wiedzy o państwach Unii Europejskiej może być atrakcyjne i pożyteczne nie tylko dla członków klubu, ale i dla społeczności szkolnej.

W imieniu organizatorów projektu „Europejski Dzień Dziecka"

Amelia Multan

Jak gimnazjaliści do Francji pojechali…

Po prawie całorocznych przygotowaniach, 7 maja 2006 r., grupa 24 uczniów i 5 opiekunów z Gimnazjum nr 1 w Bychawie wyjechała dwa tygodnie we Francji.

Wizyta w zaprzyjaźnionym gimnazjum w La Chapelle sur Erdre

Razem z nami do Francji wyjechała delegacja oficjalna z Urzędu Miejskiego w Bychawie na czele z burmistrzem - Andrzejem Sobaszkiem.

Podróż była długa i męcząca, ale cierpliwie nie narzekaliśmy. Jechaliśmy całą niedzielę, by w poniedziałek zwiedzić Karlove Vary w Czechach. Noc spędziliśmy w hotelu, a rankiem następnego dnia wyruszyliśmy w dalszą podróż. 9. maja spędziliśmy w Wersalu tam i spotkaliśmy się z uczniami francuskimi. Rozwiązywaliśmy wraz z nimi przygotowane dla nas zadania dotyczące historii pałacu. Wieczorem dotarliśmy do La Chapelle sur Erdre. Powitał nas mer miasta – Gerard Potiron, Komitet Współpracy i rodziny, które nas miały gościć. Po oficjalnych powitaniach każdy z nas został umieszczony w swojej „tymczasowej" rodzinie.

Było cudownie!!! Podczas tygodniowego pobytu w La Chapelle zwiedzaliśmy m.in. Nantes (niedaleko położone miasto), byliśmy nad Atlantykiem, uczestniczyliśmy w imprezie „Euroecoles", a także w ciekawych projektach i lekcjach prowadzonych w tamtejszym gimnazjum.

W środę 17. maja rano pożegnaliśmy się z naszymi nowymi kolegami i koleżankami, gospodarzami i pozostałymi osobami, po czym wyjechaliśmy do Polski. Tego dnia zwiedziliśmy też przepiękny Paryż. Noc spędziliśmy w autokarze, a w czwartkowy ranek dotarliśmy do motelu. W piątek 19. maja zwiedziliśmy Pragę, a w sobotę o godz. 5 rano wróciliśmy już nieco stęsknieni do Bychawy.

Pobyt we Francji pozostawił wspaniałe wspomnienia. Do kraju wróciliśmy z ogromnym bagażem doświadczeń. Podczas wyjazdu odwiedziliśmy Wersal, a także Luwr - najsłynniejsze muzeum świata. Mogliśmy tam obejrzeć apartamenty samego Napoleona Bonaparte, a także prawdziwą mumię egipską! Próbowaliśmy także rozszyfrować hieroglify i wyczytać coś ze spojrzenia Mona Lisy, ale niekoniecznie nam się to udało.:-) W Paryżu najbardziej podobało nam się na samym szczycie Wieży Eiffla, skąd podziwialiśmy przepiękne widoki.

Polska młodzież we Francji, w tle słynny pałac w Wersalu.

W La Chapelle zostaliśmy przyjęci bardzo miło. Francuzi okazali się wyjątkowo gościnni. Wspaniale było także nad Oceanem Atlantyckim. Wszyscy mieli ochotę na kąpiel, ale woda była zbyt zimna. Jednak nikt nie zrezygnował ze zmoczenia chociaż nóg w oceanie. Baliśmy się trochę przed występem na międzynarodowej imprezie „Euroecoles", ale panująca tam atmosfera dodała nam otuchy. Występ przed 2-tysięczną publicznością był wspaniałym przeżyciem. Tym bardziej, że występowały grupy z różnych krajów Europy. Po skończonym występie (tańczyliśmy poloneza i zaśpiewaliśmy kilka polskich ludowych utworów) otrzymaliśmy największe ze wszystkich brawa. Spotkanie tylu rówieśników z innych krajów było bardzo interesujące i pouczające.

Na pytanie „Co ci się podobało/nie podobało podczas pobytu we Francji?" uczniowie najczęściej odpowiadają, że muzeum w Luwrze, Wersal, Wieża Eiffla, a także Nantes i Atlantyk, a nie są zadowoleni tylko z tego, że tak szybko musieli wracać do domu.

Trzecia wymiana polsko-francuska dobiegła końca. Nigdy nie zapomnimy tej wycieczki. Pozostaną wspaniałe wspomnienia i zawarte przyjaźnie.

Już cieszymy się na przyjazd do nas do Gimnazjum nr 1 w Bychawie uczniów z Francji w marcu 2007 r. Zapewne powitamy Ich gorąco i przyjmiemy tak serdeczni, tak jak Oni nas.

Ewelina Chylińska i Ewelina Milanowska z kl.II „d" Gimnazjum nr 1 w Bychawie

Składam serdeczne podziękowania
pani Bożenie Toporowskiej
Dyrektor Gimnazjum nr 1 w Bychawie
za wspaniałą postawę młodzieży podczas podróży i pobytu we Francji w dniach 7-19 maja 2006
Burmistrz Bychawy
Andrzej Sobaszek

COL TURA

Czytanie to odkrywanie... *pod takim hasłem rozpoczął się V Powiatowy Dzień Bibliotekarza. Ile osób tyle ciągów dalszych rozpoczętej w ten sposób myśli... A było to*

20 czerwca, we wtorek, w dzień targowy. Tradycja organizowania w Bychawie wtorkowych targów sięga 1537 r. i wiąże się z początkami Bychawy jako miasta.

Grupa bibliotekarzy (dyrektorów bibliotek, ośrodków kultury, pracowników bibliotek) z terenu powiatu lubelskiego postanowiła uczcić swoje święto właśnie w naszym mieście.

Spacerkiem po urokliwych zakątkach, zaczarowaniem naturalnym rytmem życia miasta, odmierzanym biciem miejskiego zegara, zasłuchaniem w barwne opowieści z przeszłości... rozpoczęła się jednodniowa przygoda z Bychawą.

W kościele parafialnym wspólnie poszukiwaliśmy dowodów wielowiekowej, bogatej przeszłości parafii. Jest to jedna z ciekawszych architektonicznie budowli, mimo iż, na przestrzeni wieków, wielokrotnie przebudowywana zatraciła swój późnorenesansowy styl. Towarzyszył nam dobrotliwy duch ks. Dominika Maja, przywołany na okolicznościowej wystawie w 30 rocznicę jego śmierci.

Dalszy ciąg spaceru, w naturalny sposób zdominowała postać księdza Antoniego Kwiatkowskiego, w związku z Bychawskimi Rocznicami (szersze omówienie znajdziecie Państwo w nr specjalnym GZB).

Z zaciekawieniem spoglądano na odnowioną w ostatnich latach siedzibę Spółdzielni Spożywców „Jedność" z zachowanymi oryginalnymi szyldami z pocz. XX w. i „świeżą" – sprzed kilku dni – tablicą pamiątkową. Niekłamany podziw wzbudził kolejny ślad obecności ks. Kwiatkowskiego – okazała budowla, obecnie siedziba Rejonowego Banku Spółdzielczego. W radosny nastrój wszystkich zwiedzających wprawiła wizyta w dawnym domu ludowym, gdzie obecnie mieści się Bychawska Izba Regionalna i zabarwiona humorem gawęda z życia wiejskich gospodarstw. I wreszcie spotkanie twarzą w twarz z samym ks. kan. Antonim Kwiatkowskim, proboszczem parafii

Urszula Kurek – instruktor Powiatowej Biblioteki Publicznej w Lublinie przybliża myśli o czytaniu z „największej księgi świata – Internetu"

bychawskiej w latach 1900-1926, tym „który był solą tej ziemi", żarliwym patriotą i wielkim społecznikiem, który z postumentu zlokalizowanego w sercu Bychawy zdaje się czuwać nad miastem.

Podczas spaceru po parku miejskim przyjemny, chłodny wiaterek muskał zaróżowione od upału twarze.

W miłym towarzystwie czas szybko mija. Na godz. 12.00 zaplanowano oficjalną część spotkania z udziałem przedstawicieli Starostwa Powiatowego, samorządów gmin powiatu lubelskiego, WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie a przede wszystkim bibliotekarzy. Były kwiaty i ciepłe słowa...

Następnie wszyscy uczestnicy święta, wraz ze znakomitym przewodnikiem p. Marią Dębowczyk, rozparci wygodnie w fotelach, udali się w intelektualną podróż *Tropem wielkich ludzi po Bychawie i okolicy.*

Całości dopełnił sceniczny obrazek obyczajowy inspirowany lekturą książki M. Dębowczyk i U. Pytlak: *Śladami Koźmianów, Przewłockich, Kowerskich* w reżyserii Teresy Tracz, a wykonaniu uczestników koła teatralnego ze Szkoły Podstawowej w Bychawie.

Czytanie to odkrywanie... miejsc, śladów obecności ciekawych postaci, epizodów z ich życia, a nawet dźwięków, zapachów, smaków. Dlatego wydawnictwa Bychawskiego Towarzystwa Regionalnego, które rozbudzoną w tym dniu ciekawość miejsca mogłyby zaspokoić, znajdą się w księgozbiorach bibliotek publicznych powiatu lubelskiego.

Nam, którzy codziennie przemierzamy ulice Bychawy, wydaje się, że to miasto nie jest już w stanie niczym nas zaskoczyć... Ci zaś, którzy przyjeżdżają tu sporadycznie, są zachwyceni… wywożą miłe wspomnienia... czasami wracają kolejny raz...

Baj-ka…

Nie ma równego książce czarodzieja na świecie! cz.2

Drodzy rodzice! Ubolewanie nad awersją swojej pociechy do czytania w wieku starszym, zastanawianie się, dlaczego nie chce czytać książek, analizowanie, jakiego fortelu użyć, by zmusić je do przeczytania nawet najmniejszej objętościowo lektury, wydaje się być mocno opóźnione. Najlepszym bowiem momentem na zetknięcie dziecka z książką i zaszczepienie w nim pasji czytania jest wiek przedszkolny. W dobrej sytuacji są te dzieci, które karierę przedszkolaka rozpoczynają w wieku 3 lat. Bo przez tych kilka lat są systematycznie przyzwyczajane do kontaktów z książką. Dzieje się to na zasadzie współpracy przedszkola i biblioteki. Raz w tygodniu dzieci mogą w przedszkolu wypożyczać biblioteczne książki. Przynoszą je potem do domu, każą je sobie czytać. Różne są reakcje rodziców. Jedni z radością czytają wybrane przez dzieci książki, starają się też sami podsuwać wartościową lekturę, inni na prośby typu poczytaj mi mamo, poczytaj mi tato, reagują zniecierpliwieniem, uważając to za kolejny przykry obowiązek.

Dlaczego czytanie jest aż takie ważne?

Stały kontakt dziecka z książką ma istotny wpływ na rozwój jego osobowości. Książka oddziaływuje – poprzez zawarte w niej treści – na myśli, uczucia, postępowanie, rozwija wrażliwość na piękno języka, wzbogaca słownictwo, pogłębia i poszerza wiadomości i zainteresowania, ułatwia zrozumienie innych ludzi i otaczającego świata oraz pobudza wyobraźni i umiejętność myślenia, wreszcie książka pomaga rodzicom. Często właśnie książka wspomaga wychowawcze działania. Tak trudno czasami, 3, 4, 5 czy 6-latkowi udzielić wyczerpującej odpowiedzi na jego niezliczone pytania, czy wytłumaczyć sprawy, niby z pozoru proste, ale gdy trzeba – trudno znaleźć odpowiednie słowa, a raczej dostosować je do wieku dziecka. Książka jest też doskonałą płaszczyzną kontaktu i zrozumienia pomiędzy dzieckiem a rodzicem. Trudno nie zgodzić się z faktem, iż człowiek współczesny nie ma czasu na takie „fanaberie", jak wylegiwanie się z dzieckiem na kanapie i czytanie mu książek. No bo przecież jest tyle ważniejszych spraw, jedna praca, druga praca, pranie, sprzątanie, gotowanie a doba ma tylko 24 godziny. Ostatecznie dorośli też chcieliby mieć choć 5 min. spokoju. Zapewniam jednak wszystkich zapracowanych rodziców, że tych kilka minut, bo akurat tyle trwa przeczytanie bajki, jest zajęciem o niebo przyjemniejszym niż sprzątanie czy czytanie w prasie informacji o kolejnych aferach gospodarczych w naszym kraju. Czas poświęcony na wspólne czytanie nie pójdzie na marne. Istnieje duże prawdopodobieństwo (w procesie wychowania – trudno mówić o pewnikach), że przyniesie w niedalekiej przyszłości wymierne korzyści nie tylko dziecku, ale także rodzicom. Fakty mówią same za siebie. Dziecko, które dużo czyta:

- na ogół nie ma kłopotów z ortografią w przeciwieństwie do tych, które nie czytają wcale lub czytają mało,
- dysponuje bogatszym zasobem słów,
- ma bardziej rozwiniętą wyobraźnię, więc wymyślenie i napisanie dowolnej historyjki, opowiadania, wypracowania, czy nawet wiersza nie powinno nastręczać trudności,
- wykazuje wrażliwość na piękno języka.

Pomyśl, drogi rodzicu ile stresów dzięki temu unikniesz?

Jeżeli jeszcze, ta specyficzna więź z własnym dzieckiem, wytworzona podczas wspólnych wędrówek po literackim świecie, sprawi, że dzieci będą darzyć nas autorytetem dłużej niż do kl. II czy III szkoły podstawowej, to śmiem twierdzić, że warto czytać dzieciom i z dziećmi!

Wniosek nasuwa się sam: zainteresowanie małego dziecka książką jest ważnym elementem w procesie wychowawczym i zwyczajnie się opłaca. Niestety nie wystarczy samo zaopatrzenie dziecka w książkę. To wprowadzanie w sferę kontaktów ze słowem pisanym nie może się odbyć bez całego ciągu różnych czynności, takich jak: wspólne przewracanie kartek, oglądanie i omawianie obrazków, recytowanie wierszyków, głośne czytanie, nawiązanie kontaktów z biblioteką, wspólne z dzieckiem wybieranie odpowiednich książek, itp.

Niech wspólne z dzieckiem kontakty z książką niosą radość i ubogacają wewnętrznie!

Barbara Cywińska

Gimnastyka polskiego języka

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią w dzisiejszej ***gpj*** prezentuję pierwszą część z dwóch autorskiego wiersza pod tytułem *Cza-cza czubka,* w którym poznamy ekscentryczną aczkolwiek sympatyczną postać. Uprzedzam, iż jej zachowanie lekko odstaje od ogólnie przyjętych norm, lecz nie powinno to w żaden sposób wpłynąć negatywnie na naszych Czytelników, wręcz przeciwnie. Czytając bowiem na głos ów wiersz, z uwzględnieniem wszystkich prawideł poprawnego czytania (o których była mowa we wcześniejszych nr GZB), z pewnością poprawimy naszą kondycję w żonglowaniu słowami ojczystej, jakże osobliwej mowy.

W myśl maksymy „bawiąc uczyć" życzę wszystkim Czytelnikom dobrej zabawy.

Leszek Asyngier Jr

Cza-cza czubka (cz. I)

Hej!-
Tańczy czubek cza-czę wieczorem,
Czuprynę czochra czasem z wigorem.

To rzuci ciałem niczym czeczuga,
To obłąkańczo oczyma mruga.

Czka przy tym często po czerstwym chlebie
Z czosnkiem i cząbrem, choć popił ponczem

Czekoladowo-pomarańczowym,
Lecz czkawka nadal bezczelnie toczy...

Niby koczkodan szaleńczo skacze:
Czubek! – człeka nie ochrzcisz inaczej.

Nieobliczalny pląsy amocze
Wciąż wykonywał, rozciągał krocze,

A wygibasy czarownej klasy
Przepoczwarzały się w obertasy.

Niby sceniczny popis się staje,
Przy czym nie kończy on, nie przestaje.

O! – z wdziękiem czapli plącze kończyny-
Cyżby już zmęczon z tejże przyczyny...?

...i wycieńczony tak w czoła pocie
Stał, raczej czempion w swojej głupocie.

Czy taniec czubka cza-czy uwłacza?
Czubek to czubek, cza-cza to cza-cza!

C.D.N.

Bychawski Konkurs „Jeden z Dziesięciu"

Niedawno w sali widowiskowej BCK miało miejsce interesujące wydarzenie. Był to – organizowany już po raz drugi (pierwsza edycja odbyła się w poprzednim roku szkolnym) - turniej literacko-czytelniczy ph.: „Jeden z dziesięciu". Nadrzędnym celem konkursu było budzenie zainteresowania historią książki oraz utrwalanie wiadomości dotyczących literatury i biblioteki. Warto wyjaśnić, że turniej adresowany jest wyłącznie do uczniów klas drugich gimnazjum.

Konkurs ogłoszony został przez Bibliotekę Publiczną w BCK oraz Gimnazjum nr 1 w Bychawie. Osobami odpowiedzialnymi za przygotowanie i przeprowadzenie turnieju były panie: Joanna Marek-Stanicka i Amelia Multan.

Nazwa turnieju wybrana została świadomie, bowiem organizatorki wzorowały się na popularnym telewizyjnym teleturnieju. O kulisach konkursu dowiedziały się od p. Józefa Stanickiego, który kilka lat temu, odnosząc sukcesy, brał udział w prawdziwym konkursie, prowadzonym przez Tadeusza Sznuka w TVP 2.

U nas natomiast konferansjerką była p. Amelia Multan. Organizatorki zaplanowały oczywiście trzy etapy turnieju:

- I etap, pisemny, odbywający się w szkole, jego celem było wyłonienie 10 uczniów, którzy będą brali udział w eliminacjach w BCK.
- II etap, ustny, odbywający się w BCK. W tym etapie uczestnicy mieli po 3 szanse i odpowiadali na pytania o rosnącym stopniu trudności.
- III etap, najtrudniejszy, który pozwolił na wyłonienie zwycięzcy.

Wyjaśnijmy, że zanim odbyły się etap II oraz III, uczestnicy przez miesiąc przygotowywali się pod kierunkiem pani Joanny Marek-Stanickiej.

Turniejowe zmagania w BCK przebiegały w miłej atmosferze, w odpowiedniej scenerii. Należy wspomnieć, iż p. Joanna Marek-Stanicka (przy współpracy p. Amelii Multan) skrupulatnie przygotowała dekorację i rekwizyty potrzebne do przeprowadzenia

turnieju (naszej publiczności najbardziej podobały się baloniki-szanse, które, pękając oznajmiały utratę szansy przez uczestnika).

Nie będziemy oczywiście ukrywać, że rywalizacja była zacięta, zwłaszcza wówczas, gdy uczestnicy wybierali się nawzajem do odpowiedzi. Oczywiście mamy tu na myśli chłopców, którym męska duma nie pozwala odejść z gry przed pokonaniem przeciwnika. Z drugiej zaś strony to dzięki temu zmagania były tak interesujące.

Do finału doszły 3 osoby. W finale wyniki były następujące:

I miejsce – Sylwia Lenart
II miejsce – Łukasz Lipiec
III miejsce – Małgorzata Ciołek

Na uwagę zasługuje też zaangażowanie publiczności – młodzieży z klas II Gimnazjum nr 1 w Bychawie, która przyszła do BCK wraz z p. Z. Milanowskim. Uczniowie ci gromkimi brawami nagradzali każdą dobrą odpowiedź i zachowaną przez uczestnika szansę albo też pomrukiem reagowali na jej utratę. Biorąc pod uwagę zaangażowanie młodych ludzi na widowni, można przypuszczać, że oni również zdobyli tu nowe wiadomości.

Wszyscy uczestnicy spotkania w BCK otrzymali imienne podziękowania oraz nagrody rzeczowe. Wręczanie nagród i podziękowań miało miejsce tuż po konkursie, jak również na uroczystym zakończeniu roku szkolnego w Gimnazjum nr 1. Sponsorami nagród było Bychawskie Centrum Kultury oraz zaprzyjaźnione z organizatorkami osoby, które w ten sposób wsparły tę ciekawą inicjatywę.

W tym miejscu chcemy podziękować Dyrekcji i Pracownikom Bychawskiego Centrum Kultury za pomoc w realizacji konkursu od strony „technicznej" (oświetlenie, nagłośnienie), natomiast Pani Kierownik Biblioteki – Barbarze Cywińskiej za życzliwe towarzyszenie turniejowym zmaganiom.

Amelia Multan

z innej beczki

W krainie ciuchów

Wędruję po mieście spiesznym krokiem, bo czas to pieniądz. Nie zając, niestety… I takie mi się nasuwają spostrzeżenia. Wyrastają jak grzyby po deszczu, jest ich coraz więcej – sklepy z odzieżą używaną inaczej zwane *second-handami*. Czyli *ciuchlandy*, *szmateksy* czy mniej zwane elegancko *lumpeksy*. Słowo to może kojarzyć się z *lumpem*, czyli tzw. obwiesiem, szmaciarzem. Taka jest zresztą etymologia tego wyrazu, od niemieckiego słowa *lumpen* czyli szmata, łachman, gałgan. Brzydko! Pozostańmy lepiej przy bardziej cywilizowanej nazwie *ciuchland* – czyli „kraina ciuchów". Prawda, że brzmi lepiej? A może tak po polsku *grzebalnia* od możliwości grzebania w ciuchach albo dowcipnie *odzież mało używana*. Zresztą nieważne. I tak wszyscy wiedzą, o co chodzi.

Sklepy z tanią odzieżą stają się u nas coraz bardziej modne. Sądząc po ich ilości, duża liczba mieszkanek czy mieszkańców Bychawy musi i chce się tam ubierać. Przynajmniej dwu- czy trzykrotnie przebiły liczbę „normalnych" sklepów z ubraniami. Bo tych z kolei jest u nas jak na lekarstwo. Ukoronowaniem szlaku drobnych sklepików z tanią odzieżą jest swoisty „szmateksowy hipermarket" na II piętrze w „Groszku". Tam można kupić wszystko, co może służyć do ubrania czy przyozdobienia mieszkania… I tak trzymać! Dzięki temu, można mieć ciuch, który wyróżni Cię z tłumu ubranych w najnowsze kolekcje kupione za słone pieniądze na targu pod zamkiem w Lubline czy podczas bychawskiego wtorku, nie mówiąc o strojach z eleganckich sklepów.

Niedawno w lubelskiej prasie przeczytałam zabawną historyjkę o zakupach w szmateksach. Pozwolę sobie ją przytoczyć.

Ajn Hajnrich kupił bluza w Dortmund. Piękna zielona bluza Adidas dojcze marka und szport Było lato'82. Hajnrich pojechał w bluza na Mundial, chodził do praca. Dobra jakość bluza. Teraz bluza nie dobra, nie modna zielona Adidas bluza w dojczland. Hajnrich oddał zielona bluza na biedne dzieci w ost jurop.

Lato 2005. Krzyś wszedł do swojego ulubionego sklepu z odzieżą nieco używaną. Znalazł w nim piękną niezniszczoną bluzę marki Adidas z lata '82. Po prostu cudo, zielona, 3 paski. Pomyślał, że ci ludzie na Zachodzie to już zupełnie zwariowali. Wyrzucać takie piękne i niezniszczone ubrania. Przecież w sklepie zapłaciłby za nią 200 zł. Dał 2 zł. Nosi ją dumnie do dziś. [Opornik, s. 13]

Moda na retro nigdy nie przemija. Olé!

MONIQ

Z kajecika recenzenta

Recepta na nudę

Prosty, tani i przyjemny sposób spędzenia wolnego czasu bądź ucieczki od codziennych zajęć. Realizacja nie wymaga szczególnych zabiegów czy nakładów finansowych. Wystarczy zasiąść wygodnie na kanapie, a może w bujanym fotelu… Dla spotęgowania wrażeń proponuję nastawić płytę z muzyką Chopina.

Wersja plenerowa może być jeszcze bardziej przyjemna, ale nie każdy dysponuje takim luksusem jak własny ogród. Za to koc czy leżak z pewnością znajdzie się w każdym domu. Do pełni szczęścia przydałaby się jeszcze szklaneczka czegoś zimnego do picia. I oczywiście najważniejszy element, czyli książka. Opowieść Tadeusza Łopalewskiego ***Fryderyk*** powinna być w sam raz. Jej lektura pozwoli Państwu spędzić czas w znakomitym towarzystwie: Fryderyka Chopina i jego rodziny, Konstancji Gładkowskiej, Juliusza Słowackiego, Juliana Niemcewicza, Adama Mickiewicza, Kajetana Koźmiana, Tytusa Wojciechowskiego i wielu innych znakomitych osobowości. Mocą własnej wyobraźni przenieść się do ciekawych miejsc: słuchać koncertów Chopina w warszawskim Belwederze, spacerować po ogrodach w Żelazowej Woli, zasmakować spokoju i urody wiejskiego życia w Poturzynie na Lubelszczyźnie, ale też błyszczeć na salonach Wiednia, Pragi, Paryża…

Gorąco polecam! Książka jest dostępna w Bibliotece Publicznej w Bychawie (BCK).

„Beef"

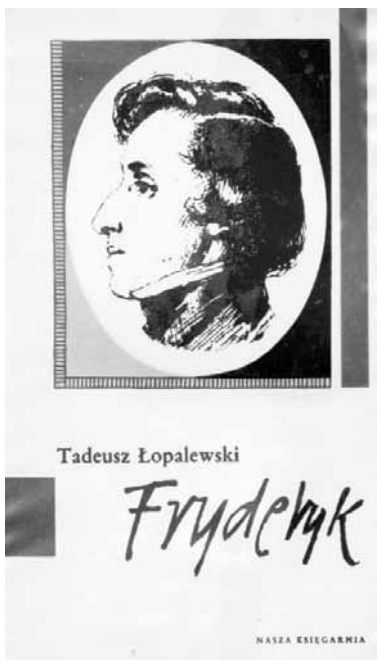

RAPORT Z BADAŃ

„Jak oceniasz działalność Urzędu Miejskiego w Bychawie?"

By osiągnąć nadrzędny cel Urzędu, jakim jest zaspokajanie potrzeb i oczekiwań klientów, Urząd Miejski w Bychawie przeprowadził w dniach **od 20 lutego do 20 maja 2006 roku** badania ankietowe stopnia satysfakcji klientów pt. ***„Jak oceniasz działalność Urzędu Miejskiego w Bychawie?"***

Ankieta miała charakter anonimowy. Kwestionariusze były wręczane klientom Urzędu przez pracowników Urzędu w Punkcie Obsługi Interesanta, w sekretariacie burmistrza, Gminnym Centrum Informacji, Urzędzie Stanu Cywilnego, w Wydziale Oświaty, Spraw Społecznych i Organizacyjnych na stanowiskach ds. ewidencji ludności i ds. działalności gospodarczej, w Wydziale Finansowym – na stanowisku ds. wymiaru podatków. Wypełnione ankiety wrzucano do urn umieszczonych w poczekalni Urzędu, w sekretariacie burmistrza oraz w Gminnym Centrum Informacji. Zostało przygotowanych do rozdania 400 ankiet.

Do urn zwrócono 177 ankiet tj. (44,2%) z czego 167 wypełnionych i 5 niewypełnionych.

Został zaobserwowany wzrost uczestnictwa klientów Urzędu w badaniach – z 35% w 2004, 40% w 2005 do **44,2%** w 2006 roku. Zwiększył się w 2006 roku odsetek zwróconych, a niewypełnionych ankiet z 1% do 2,8%.

WYNIKI ANKIETY:

Korzystając ze skali ocen od 1 do 6 należało ocenić poszczególne obszary działalności urzędu:

Pytanie	średnia ocen	ilość odpowiedzi
1. Udzielanie informacji przez urzędników	4,98	162
2. Terminowość załatwianych spraw	4,65	162
3. Kompetencje pracowników	4,47	160
4. Obsługa interesanta (uprzejmość i życzliwość urzędnika)	5.32	161
5. Uczciwość urzędników	4,88	160
6. Odpowiednie godziny pracy urzędu	4,98	159
7. Dostępność informacji w urzędzie (tablice informacyjne)	5,15	159
8. Poinformowanie o działaniach władz gminy	4,43	160
9. Ogólne zadowolenie z funkcjonowania urzędu	4,75	159
10. Państwa uwagi i propozycje zmian		

Na to pytanie udzielono 19 odpowiedzi, z czego 3 niezwiązane z tematem ankiety oraz 16 związanych z tematem badania ankiety. Z pośród odpowiedzi związanych z poziomem jakości obsługi klientów w Urzędzie wyszczególniono 8 pozytywnych oraz 8 negatywnych uwag.

Interpretacja wyników badań:

Jakość pracy urzędu w obszarach:

- **w obszarze terminowości** obserwowany jest wzrost średniej ocen z 4,62 do 4,65 w stosunku do roku 2005; ocena dobra
- **w obszarze kompetencji** spadek średniej ocen z 4,82 do 4,47 w stosunku do roku 2005; ocena dobra
- **w obszarze jakości obsługi interesanta** (życzliwość i uprzejmość) wzrost średniej ocen w stosunku do roku ubiegłego z 5,27 w roku 2005 do 5,32 w 2006; ocena bardzo dobra

W obszarze terminowości i jakości obsługi interesanta, oceny z roku 2006 roku są najwyższymi ocenami, jakie zostały uzyskane w badaniach satysfakcji klienta Urzędu Miejskiego w Bychawie w latach 2002-2006.

W zakresie udzielania informacji przez urzędników odnośnie załatwianych spraw oraz dostępności informacji w urzędzie na tablicach informacyjnych odnotowano niewielki spadek ocen. Obserwuje się natomiast wysoki wzrost poinformowania społeczeństwa o zamierzonych działaniach władz gminy ze średniej ocen 4,26 w 2005 roku do 4,43 w 2006 roku. W pozostałych obszarach badania obserwowany jest niewielki wzrost ocen.

Oba te obszary zostały ocenione dobrze. Wzrosło również ogólne zadowolenie z funkcjonowania urzędu, ze średniej ocen – 4.67 na 4,75.

Bychawa, 22 czerwiec 2006 roku

Raport opracowała Monika Głazik

Średnia ocen jakości pracy Urzędu Miejskiego w Bychawie w poszczególnych obszarach w latach 2002 - 2006 (źródło: opracowanie własne UM w Bychawie 2006 r.)

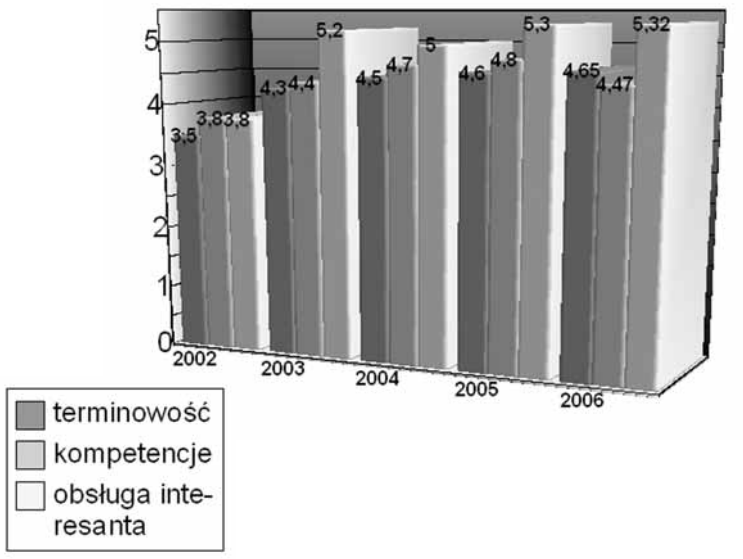

PODZIĘKOWANIA

ZA PATRONAT MEDIALNY

Katolickie Radio Er – Lublin

PATRONAT HONOROWY

Ks. Dziekan Andrzej Kuś – Proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela
Burmistrz Andrzej Sobaszek i Urząd Miejski w Bychawie

ZA WSPARCIE I POMOC

Panu Dyrektorowi Bychawskiego Centrum Kultury - Mariuszowi Nawłatynie
Panu Dyrektorowi Zespołu Szkół im. Ks. Antoniego Kwiatkowskiego – Henrykowi Dudziakowi
Panu Dyrektorowi Zespołu Szkół Zawodowych im. mjr. Henryka Dobrzańskiego – Adamowi Biaduniowi
Siostrom Albertynkom i podopiecznym schroniska Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej w Bychawie
Rodzinom z Domowego Kościoła
Pani Joannie Ścierzyńskiej – opiekunce Szkolnego Koła Wolontariatu przy Zespole Szkół im. Ks. A. Kwiatkowskiego i wszystkim wolontariuszkom
Panu Michałowi Adamczykowi i Michałowi Szumiało za obsługę nagłośnienia

MŁODZIEŻY

Elżbieta Sobaszek, Marcin Słowikowski, Agnieszka Sobaszek, Łukasz Trzciński, Mateusz Wróblewski, Paulina Popławska, Katarzyna Fijołek, Matylda Tracz, Marcin Rugała, Dorota Trumińska, Monika Popławska, Łukasz Sobaszek, Leszek Asyngier, Barbara Biernacka, Katarzyna Walczak,Paulina Spust, Ewa Gierak, Monika Kryk, Izabela Kuśmirek, Magda Janik, Anna Wierzchowska

Podziękowania dla wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji muzykowania. Wszystkim ludziom dobrej woli za życzliwość, pomoc, dobre słowo, modlitwę...

Podziękowania dla sponsorów w następnym numerze „Głosu"

Świat dziecięcej wyobraźni

Dzieciństwo to najpiękniejszy okres w życiu każdego człowieka. W tym czasie dominującą formą działalności dziecka jest zabawa. Aktywność poprzez zabawę dostarcza dziecku doświadczeń związanych z poznawaniem otaczającej je rzeczywistości.

W zabawie z rówieśnikami dziecko uczy się podstawowych reguł współżycia, umiejętności nawiązywania nowych kontaktów, czy opanowania podstaw komunikacji zrozumiałej dla rówieśników. Te kontakty dają dziecku szansę poznania norm i zasad funkcjonowania społecznego. Warto podkreślić, że właśnie zabawy aktywne są podstawowym źródłem wiedzy.

Chcemy, aby nasze dzieci bawiły się w odpowiednich, dostosowanych do ich potrzeb miejscach. Place zabaw z różnymi urządzeniami są miejscem pozwalającym na naturalne doskonalenie tak ważnej koordynacji ruchowej, sprawności fizycznej czyli sfery motorycznej. Zdobyte umiejętności warunkują często powodzenie dziecka w nauce.

Plac zabaw to miejsce rekreacji i zabawy. Pozwala dzieciom na podejmowanie samodzielnych działań, wyzwala inicjatywę, daje chwilę wytchnienia. Chcemy uatrakcyjniać dzieciom miejsca zabawy.

Dyrekcja, pracownicy, rodzice i dzieci Samorządowego Przedszkola nr 1 w Bychawie, składają serdeczne podziękowania firmie PZU S.A. oraz Panu Burmistrzowi Bychawy za środki finansowe przekazane na realizację placu zabaw.

Anna Pietrzak

GŁOS
Wydawca: GMINA BYCHAWA
Adres: Redakcja „Głosu Ziemi Bychawskiej"
23-100 Bychawa, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 22
tel. (0-81) 56-60-049, 56-60-004 w. 46
Redaktor naczelna: Monika Głazik
e-mail: gzbg@wp.pl

Dyżury redakcji pełnione są codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7^{15}-15^{15}
Współpraca fotograficzna: R. Rusinek.
Nakład: 1000 egz.
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i adiustowania.
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.
Skład i druk: AWR MAGIC, Lublin, ul. Spadochroniarzy 7, tel. 081/441-13-91, e-mail: magic@magic.lublin.pl

Świadczenia rodzinne

Ośrodek Pomocy Społecznej w Bychawie informuje, iż zbliża się nowy okres zasiłkowy realizowania ustawy o świadczeniach rodzinnych. Od 1 września 2006 r. ośrodki pomocy społecznej będą jedynymi podmiotami realizującymi zadania w zakresie przyznawania świadczeń rodzinnych. Oznacza to, że osoby, które pobierały dotychczas zasiłek rodzinny i dodatki w zakładzie pracy i nadal będą chciały otrzymywać powyższe świadczenia, od 1 września 2006 r. winny złożyć wniosek o ustalenie uprawnień do świadczeń rodzinnych wraz z wymaganą dokumentacją w ośrodku pomocy społecznej.

Osoby zainteresowane ubieganiem się o świadczenia rodzinne mogą już zgłaszać się do tutejszego Ośrodka, gdzie wydawane są nowe wnioski, jak również osoby te mogą już gromadzić dokumentację niezbędną do przyznania świadczeń.

Podstawowe dokumenty wymagane do ustalenia uprawnień do świadczeń rodzinnych to:

- skrócony odpis aktu urodzenia dziecka;
- zaświadczenia urzędu skarbowego o wysokości dochodów netto uzyskanych przez wszystkich pełnoletnich członków rodziny w 2005 r.;
- zaświadczenie właściwego organu gminy o wielkości gospodarstwa rolnego wyrażonej w hektarach przeliczeniowych posiadanych przez wszystkich członków rodziny w 2005 r.;
- zaświadczenie szkoły w przypadku, gdy dziecko uczęszcza do szkoły średniej;
- kserokopia dowodu osobistego;
- orzeczenie o niepełnosprawności lub o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności, w przypadku, gdy w rodzinie wychowuje się dziecko niepełnosprawne.

Przyjmowanie wniosków wraz z wymaganą dokumentacją Ośrodek Pomocy Społecznej w Bychawie rozpocznie od dnia 24 lipca 2006 r.

Szczegółowe informacje można uzyskać w sekretariacie Ośrodka Pomocy Społecznej w Bychawie, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 22 oraz pod numerem telefonu (0-81) 5660127.

Masz prawo szukać pomocy...

Zjawisko przemocy w rodzinie jest ważnym problemem społecznym, który niestety dotyka też naszej gminy. Ilość przemocy ujawnianej w ostatnim okresie przez placówki zajmujące się tym problemem, jest przerażająca. Wielu ludzi uważa, że stosowanie przemocy w rodzinie od czasu do czasu, jest wręcz wskazane i nikogo nie powinno obchodzić. Tymczasem przemoc domowa nie jest sprawą rodzinną, lecz przestępstwem ściganym przez prawo. Nikt nie zasługuje na to, by być bitym i poniżanym w jakikolwiek sposób. Stosowanie przemocy jest przestępstwem znęcania się nad rodziną, za które grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat (art. 207 kodeksu karnego).

Złudnym jest też stwierdzenie, że przemoc domowa zdarza się tylko w rodzinach z marginesu społecznego. Występuje ona we wszystkich grupach społecznych, niezależnie od poziomu wykształcenia czy sytuacji materialnej.

Ofiara przemocy w rodzinie często nie jest w stanie dostrzec grożącego jej niebezpieczeństwa i spustoszeń, jakie dokonują się w jej psychice. Powoli, dzień po dniu traci zdolność samoobrony. Każde wołanie o pomoc powinno być dla niej szansą ratunku. Próby samodzielnego radzenia sobie z przemocą rzadko bywają skuteczne.

Sprawcy przemocy potrafią skutecznie manipulować nie tylko swoimi ofiarami, ale też otoczeniem czy osobami interweniującymi; muszą jednak przed samym sobą usprawiedliwić swoje postępowanie.

Przemoc w rodzinie nie jest czynem jednorazowym, często ma długą, nawet kilkunastoletnią historię.

Jeśli pozostajesz w związku opartym na przemocy, nie pozwól, by lęk przed sięgnięciem po pomoc skazał Cię na życie w ciągłym strachu. Masz prawo szukać pomocy, a pomogą Ci w tym:

Komisariat Policji w Bychawie
ul. Piłsudskiego 44, tel. 997 lub 081 5660033
Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Bychawie
ul Pileckiego 12, tel. 081 5661151

Punkt Konsultacyjno-Informacyjny dla Ofiar Przemocy w Bychawie,
ul. Piłsudskiego 22, tel. 081 5660031

Ośrodek Pomocy Społecznej w Bychawie
ul. Piłsudskiego 22, tel. 081 5660127

Maria Frączek, pracownik Socjalny OPS

Zmiany w zarządzie OSP

W dniu 28 czerwca 2006 roku w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Bychawie odbył się Zjazd Gminny Oddziału Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. W zjeździe uczestniczyli delegaci 14 Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Bychawa.

Spotkanie rozpoczął dh. Prezes Janusz Szwałek i następnie zgłoszono porządek obrad, podczas których zostały wybrane nowe władze zarządu. Na Prezesa Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSPRR został wybrany dh. Andrzej Sobaszek, Wiceprezesami zostali dh. Stanisław Szewczyk z OSP Bychawka Pierwsza oraz dh. Piotr Gąbka z OSP Olszowiec. W skład Prezydium Zarządu weszli druhowie:

Sylwester Krusiński – Sekretarz, Bogdan Tylus – Komendant Gminny, Ryszard Data – Skarbnik, Stanisław Lipiec – Członek Zarządu.

W zjeździe uczestniczyli także zaproszeni goście m.in. Paweł Pikula – Starosta Powiatu Lubelskiego, mł. bryg. Krzysztof Zybura – Z-ca Komendanta Miejskiego PSP, mł. bryg. Ryszard Flis – Dowódca JR-G w Bychawie.

Informację przygotował Bogdan Tylus

UWAGA MIESZKAŃCY!

Obowiązki w zakresie podpisywania umów na odbiór odpad ów komunalnych i opróżnianie zbiornika bezodpływowego przez właścicieli nieruchomości

Właściciele nieruchomości są zobowiązani do zawarcia umów z podmiotem uprawnionym na odbiór odpadów komunalnych i opróżnianie zbiornika bezodpływowego. Dowody uiszczania opłat należy przechowywać przez okres 2 lat. Dokonywane będą kontrole wykonywania ww. obowiązków przez upoważnionych pracowników. W przypadku niewykonywania tych obowiązków gmina zorganizuje właścicielom nieruchomości odbieranie odpadów komunalnych oraz opróżnianie zbiorników bezodpływowych i obciąży ich kosztami.

Szanowni Mieszkańcy serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w III Edycji Konkursu

„Piękne Miasto i Gmina"

Podczas dwóch poprzednich edycji konkursu mieliśmy okazję przekonać się o istnieniu wielu posesji czy balkonów, których właściciele szczególnie cenią sobie estetykę i piękny wygląd oraz ład i porządek w tzw. przydomowym obejściu. Staraliśmy się wyróżnić te najpiękniejsze, choć wybór okazał się być niezwykle trudnym zadaniem. Między innymi z tego powodu zapadła decyzja o kontynuacji inicjatywy z lat ubiegłych i ogłoszenie III edycji konkursu. Podobnie jak w roku ubiegłym Burmistrz i Rada Miejska liczy na szeroki udział mieszkańców, ich zaangażowanie w upiększanie własnych siedlisk, wypracowanie zachowań ekologicznych, a przez to bezpośredni wpływ na poprawę wyglądu miasta i wsi.

Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych do wzięcia udziału w tegorocznej edycji. A oto regulamin konkursu:

Założenia Programowe:

Organizacja Konkursu ma na celu: poprawę estetyki i wyglądu miasta i gminy, popularyzację postaw przyjaznych środowisku, wyróżnienie mieszkańców miasta i wsi, którzy kładą nacisk na estetykę otaczającej ich przestrzeni.

Organizatorzy Konkursu:

Konkurs organizowany jest pod patronatem Burmistrza Bychawy. **Współorganizatorzy:**

- Rada Miejska w Bychawie
- Urząd Miejski w Bychawie
- Bychawskie Centrum Kultury
- Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli
- Bychawskie Towarzystwo Regionalne
- Redakcja „Głosu Ziemi Bychawskiej"
- GZRK i OR w Bychawie
- Zarząd Miejsko-Gminny OSP w Bychawie

Nad prawidłowym przebiegiem Konkursu czuwać będzie Komisja powołana przez Burmistrza Bychawy.

Organizacja Konkursu:

Współzawodnictwo konkursowe prowadzone jest w trzech kategoriach:

1. Posesja w mieście
2. Zagroda wiejska
3. Aranżacja balkonu

Zgłoszenia do konkursu:

Osoby zainteresowane konkursem zgłaszają swój udział do Urzędu Miejskiego w Bychawie, najlepiej do redakcji „Głosu Ziemi Bychawskiej". W konkursie mogą brać udział gospodarstwa i posesje zgłoszone przez:

- samych zainteresowanych,
- wytypowane przez sołtysa, rady sołeckie, rady osiedli i radnych,
- wytypowane przez pracowników ODR.

Nagrody:

Dla zwycięzców przewidziano cenne nagrody rzeczowe, wyróżnienia i dyplomy w poszczególnych kategoriach. (Komisja może przyznać nagrody, wyróżnienia lub nagrody równorzędne). Dla uczestników konkursu, którzy zajmą IV miejsca i dalsze przewiduje się nagrody honorowe.

Czas trwania konkursu:

- Zgłoszenie uczestnictwa w konkursie do dnia 31 lipca 2006 roku w Urzędzie Miejskim w Bychawie (Redakcja „Głosu Ziemi Bychawskiej" w godz. 7.15-15.15)
- Ocena wyników konkursu obejmuje okres od dnia 1 sierpnia do 26 sierpnia 2006 roku.
- Przegląd konkursowy nastąpi do dnia 26 sierpnia 2006 roku.
- Podsumowanie i rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w dniu Dożynek Gminnych 2006 roku, tj. 27 sierpnia 2006 roku.

Oceny przeglądów zgodnie z określonymi w regulaminie kryteriami, dokona Komisja zatwierdzona przez Burmistrza.

Ogłoszenie wyników:

Ogłoszenie wyników nastąpi poprzez podanie ich do publicznej wiadomości w „Głosie Ziemi Bychawskiej".

Wręczenie nagród zwycięzcom nastąpi na uroczystym spotkaniu z lokalnymi władzami podczas obchodów Dożynek Gminnych.

Kryteria oceny:

Kategoria 1 - Posesja

1. Powiązania wyglądu obiektów z tradycją i kulturą regionu.
2. Stan techniczny i estetyka budynków (elewacja, dachy).
3. Ogólny ład i porządek całego obejścia, w tym:
   - estetyka ogrodzenia,
   - estetyka od strony drogi i sąsiadów,
   - mała architektura,
   - inne niekonwencjonalne rozwiązania.
4. Nasadzenia ozdobne w obrębie zagrody (ogródek przed domem, kwietnik, zieleń, trawnik, drzewa, krzewy, kącik wypoczynkowy).
5. Właściwe gromadzenie ścieków bytowych (posiadanie zbiornika bez odpływowego lub przyłącza do miejskiej kanalizacji sanitarnej.
6. Prawidłowe i estetyczne gromadzenie odpadów stałych (posiadanie kubła).
7. Selektywne gromadzenie odpadów.
8. Uregulowana „opłata śmieciowa".

Kategoria 2 - Zagroda wiejska

1. Powiązania wyglądu obiektów z tradycją i kulturą regionu.
2. Stan techniczny i estetyka budynków (elewacja, dachy).
3. Ogólny ład i porządek całego obejścia, w tym:
   - estetyka ogrodzenia,
   - estetyka od strony drogi i sąsiadów,
   - mała architektura
   - inne niekonwencjonalne rozwiązania.
4. Nasadzenia ozdobne w obrębie zagrody (ogródek przed domem, kwietnik, zieleń- trawnik, drzewa, krzewy, kącik wypoczynkowy itp.).
5. Właściwe gromadzenie ścieków bytowych (posiadanie zbiornika bezodpływowego lub oczyszczalni przydomowej).
6. Prawidłowe i estetyczne gromadzenie odpadów stałych (posiadanie kubła).
7. Selektywne gromadzenie odpadów.
8. Uregulowana „opłata śmieciowa"
9. Zgodność i kompozycja rozdziału zabudowy mieszkalnej od gospodarczej, łącznie z systemem komunikacji.
10. Stan i wyposażenie budynków i urządzeń służących do produkcji rolnej:
    - czystość budynków i urządzeń technicznych,
    - wyposażenie budynków inwentarskich w urządzenia takie jak: wentylacja, oświetlenie,
    - wyposażenie gospodarstwa w zbiorniki do sporządzania kiszonek,
    - wyposażenie gospodarstwa w zbiorniki do składania obornika, gromadzenia gnojowicy,
    - wyposażenie gospodarstwa w zbiorniki do kompostowania odpadów,
    - wydzielenie miejsc na maszyny,
    - wydzielenie miejsc na wybiegi dla drobiu, okólniki, itp.

Kategoria 3 - Aranżacja balkonu

1. Ukwiecenie balkonu,
2. Inne niekonwencjonalne rozwiązania.

Na zdjęciu nagrodzona w ubiegłym roku posesja państwa Janiny i Edwarda Skrzypków zam. w Starej Wsi Pierwszej

Z działalności Koła LOK Bychawa

23.04.2006 r. na strzelnicy Bychawa-Podzamcze odbyły się zawody w strzelectwie sportowym o puchar Zarządu Koła LOK Bychawa. W zawodach startowali zawodnicy z Bychawy oraz Bełżyc. Zawody rozegrano jako dwubój strzelecki (karabinek sportowy + pistolet sportowy) w kategoriach juniorów i seniorów. W poszczególnych kategoriach zwyciężyli:

Juniorzy: 1.Sagan Adam- LOK Bychawa
2. Wierzbicki Zbigniew – LOK Bychawa
3. Walencik Justyna – LOK Bychawa

Seniorzy: 1. Woźnicki Mirosław – LOK Bychawa
2. Drąg Marian – LOK Bychawa
3. Peciak Marek – LOK Bełżce

30.04.2006 roku na strzelnicy Bychawa-Podzamcze odbyły się zawody w strzelectwie sportowym o puchar Dyrektora PKO BP Bychawa. W zawodach startowali zawodnicy Bychawy, Bełżyc oraz LOK przy Akademii Rolniczej Lublin. Zawody rozegrano jako dwubój strzelecki (karabinek sportowy + pistolet P83) w kategorii open.W zawodach zwyciężyli:

1. Sobczuk Henryk – LOK Bełżyce
2. Drąg Marian – LOK Bychawa
3. Maj Stanisław – LOK Bychawa
4. Szpringer Mieczysław – AR Lublin
5. Kieloch Andrzej – AR Lublin
6. Ziemiński Andrzej – LOK Lublin

W zawodach startowało 22 zawodników.

07.05.2006 r. na strzelnicy Bychawa – Podzamcze rozegrano zawody w strzelectwie sportowym o puchar właściciela firmy „FAMI" w Bychawie. W zawodach startowało 14 zawodników. Zawody rozegrano jako dwubój strzelecki (karabinek sportowy + pistolet P83) w kategorii open. W zawodach zwyciężyli:

1. Drąg Marian
2. Krusiński Sylwester
3. Gryta Tadeusz

13.05.2006 r. na strzelnicy wojskowej w Hrubieszowie odbyły się zawody strzeleckie o puchar Dowódcy Jednostki Wojskowej w Hrubieszowie. Zawody rozegrano jako dwubój (pistolet P 83, pistolet sportowy oraz rzut granatem). LOK Bychawa było reprezentowane przez drużyny w składzie: Drąg Marian, Rolek Sławomir, Maj Stanisław, Konefał Janusz. W zawodach startowało 18 drużyn. Drużyna z Bychawy zdobyła trzecie miejsce. Ponadto w strzelaniu z pistoletu sportowego Janusz Konefał zajął 2 miejsce a Rolek Sławomir – 3 miejsce. Zwyciężyła drużyna Bełżyc.

14.05.2006 r. na strzelnicy Bychawa – Podzamcze rozegrano zawody w strzelectwie sportowym o puchar właściciela firmy WALCZAK'S Bychawa. Zawody rozegrano jako dwubój strzelecki: juniorzy – karabinek sportowy + pistolet sportowy, seniorzy – karabinek sportowy + pistolet P83. W zawodach startowało 19 zawodników z Bychawy. W zawodach zwyciężyli:

Juniorzy:	**Seniorzy:**
1. Jaworski Rafał	1. Rolek Sławomir
2. Wierzbicki Zbigniew	2. Drąg Marian
3. Krzykała Przemysław	3. Strumiński Robert

21.05.2006 r. na strzelnicy Bychawa-Podzamcze rozegrano zawody w strzelectwie sportowym o puchar firmy ALF Lublin. Zawody rozegrano jako dwubój strzelecki w kategorii juniorów i seniorów. Juniorzy – karabinek sportowy + pistolet sportowy, seniorzy – karabinek sportowy + pistolet P83. W zawodach startowało 34 zawodników z Bychawy, Bełżyc i Lublina. W zawodach zwyciężyli:

Juniorzy:	**Seniorzy:**
1. Abramowicz Piotr – LOK Bełżyce	1. Drąg Marian LOK Bychawa
2. Wierzbicki Zbigniew – LOK Bychaw	2. Michałowski Krzysztof – A.R. Lublin
3. Kwiatkowski Mateusz – LOK Bełżyce	3. Rolek Sławomir – LOK Bychawa

Startowało 32 zawodników.

28.05.2006 r. na strzelnicy Bychawa – Podzamcze odbyły się zawody w strzelectwie sportowym o puchar Prezesa OSM Bychawa. Zawody rozegrano jako dwubój strzelecki (karabinek sportowy + pistolet P83) w kategorii open. W zawodach startowało 14 zawodników z Bychawy. W zawodach zwyciężyli:

1. Drąg Marian
2. Konefał Janusz
3. Strumiński Robert

31.05.2006 r. na strzelnicy w Puławach rozegrano zawody w strzelectwie sportowym o puchar Marszałka Województwa Lubelskiego. Zawody rozegrano jako dwubój strzelecki (pistolet P83 i pistolet sportowy). Drużyna Bychawy w składzie: Drąg Marian, Rolek Sławomir, Konefał Janusz i Krusiński Sylwester zajęła trzecie miejsce. Startowało 18 zespołoów. Ponadto indywidualnie w konkurencji strzelania z pistoletu P83 – trzecie miejsce zajął Konefał Janusz, a w strzelaniu z pistoletu sportowego trzecie miejsce zajął Rolek Sławomir. Zwyciężyła drużyna z Radzynia Podlaskiego.

04.06.2006 r. na strzelnicy Bychawa-Podzamcze rozegrano zawody w strzelectwie sportowym o puchar Burmistrza Bychawy. Zawody rozegrano jako dwubój strzelecki w kategorii juniorów i seniorów. Juniorzy – karabinek sportowy + pistolet sportowy, seniorzy – karabinek sportowy + pistolet P83 . w zawodach z uwagi na złą pogodę startowali tylko zawodnicy LOK Bychawa , AR Lublin oraz Klub Strzeleckiego „10" Lublin". W zawodach startowało 23 zawodników.W zawodach zwyciężyli:

Juniorzy: 1. Jaworski Rafał – LOK Bychawa
2. Krzykała Przemysław – LOK Bychawa
3. Wierzbicki Zbigniew – LOK Bychawa

Seniorzy: 1. Drąg Marian – LOK Bychawa
2. Springer Mieczysław – AR Lublin
3. Konefał Janusz – LOK Bychawa

11.06.2006 r. na strzelnicy Bychawa – Podzamcze odbyły się zawody strzeleckie o puchar prezesa banku Spółdzielczego Bychawa. W zawpdach startowało 24 zawodników z Akademii Rolniczej Lublin oraz LOK Bychawa. Zawody rozegrano jako dwubój, pistolet P83 + karabinek sportowy w kategorii juniorów juniorów seniorów. W zawodach zwyciężyli:

Juniorzy: 1. Jaworski Rafał – LOK Bychawa
2. Krzykała Przemysław – LOK Bychawa
3. Wierzbicki Zbigniew – LOK Bychawa

Seniorzy: 1. Drąg Marian – LOK Bychawa
2. Sprinter Mieczysław – AR Lublin
3. Konefał Janusz – LOK Bychawa

18.06.2006 r. na strzelnicy Bychawa – Podzamcze odbyły się zawody strzeleckie o Puchar Dyrektora Bychawskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego. W zawodach startowało 14 zawodników z Bychawy. Zawody rozegrano jako dwubój strzelecki pistolet P93 +karabinek sportowy w kategorii open. W zawodach zwyciężyli:

1. Drag Marian
2. Topyła Tadeusz
3. Maj Stanisław

25.06.2006 r. na strzelnicy Bychawa – Podzamcze odbyły się zawody w strzelectwie sportowym o puchar Hurtowni Elektrycznej – Wiesław Lenart. W zawodach startowało 19 zawodników z Bychawy i Kraśnika. Zawody rozegrano jako dwubój strzelecki w kategorii junior i senior (pistolet + karabinek sportowy). W zawodach zwyciężyli:

Juniorzy: 1. Jaworski Rafał – LOK Bychawa
2. Wierzbicki Zbigniew – LOK Bychawa
3. Drag Sebastian – LOK Bychawa

Seniorzy: 1. Konefał Janusz – LOK Bychawa
2. Drąg Marian – LOK Bychawa
3. Samol Dariusz – LOK Kraśnik

Zarząd Koła LOK Bychawa składa podziękowania fundatorom pucharów i nagród; PKO BP Bychawa, P.W.„Fami" Michał Famielec Bychawa, Przedsiębiorstwo Walczak's Bychawa, Drukarnia „Alf-Graf" Lublin, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Bychawie, Burmistrz Bychawy, Bank Spółdzielczy w Bychawie, Bychawskie Przedsiębiorstwo Komunalne, Hurtownia Elektryczna – Wiesław Lenart Bychawa.

Zawody powyższe były przygotowaniem do wyłonienia czołówki zawodników, z których ośmiu najlepszych wyjedzie 22 lipca 2006 roku na zawody wojewódzkie, które odbędą się na strzelnicy SITANIEC k/Zamościa.

Zarząd Koła LOK Bychawa

USC w Bychawie informuje, że w miesiącu czerwcu odnotowano następujące::

AKTY URODZEŃ

1. Kolasa Nikola	Krzczonów III
2. Głąb Gabriel	Biskupie
3. Krajewski Wojciech	Gałęzów
4. Pawlak Dominik	Bychawa
5. Remuszka Natalia	Stara Wieś Pierwsza
6. Frączek Natalia	Wincentówek
7. Korpysa Kacper	Zdrapy
8. Bartoszek Oliwia	Giełczew Kolonia
9. Stachyra Wiktoria	Olszowiec-Kolonia
10. Dubiel Jan	Bychawa

Z okazji urodzenia dziecka składam rodzicom serdeczne gratulacje.

AKTY MAŁŻEŃSTW

1. Pietraszek Robert i Margol Marzena
2. Rekiel Jacek i Kasperek Marzena
3. Malinowski Mirosław i Kostrzewa Agnieszka
4. Jezierski Dariusz i Kowalik Joanna
5. Bednarczyk Dariusz i Pietrzak Iwona
6. Olesiński Mariusz i Pietrzak Aneta
7. Pawelec Mirosław i Frączek Edyta
8. Żak Sylwester i Wolska Justyna
9. Misztal Mariusz i Koper Beata
10. Frączek Marek i Woźniak Katarzyna
11. Kaźmirski Jarosław i Fijołek Małgorzata
12. Głąb Adam i Ponieważ Julita

Serdeczne życzenia na nowej drodze życia

AKTY ZGONÓW

1. Borowska Aleksandra	Osowa	lat 84
2. Sulowska Agnieszka	Stawce	lat 81
3. Poleszak Marian	Osowa	lat 40
4. Sulowski Henryk	Wysokie	lat 86
5. Machaj Helena	Wola Gałęzowska	lat 82
6. Łukawski Marian	Gałęzów	lat 76
7. Sak Zbigniew	Bychawa	lat 68
8. Ładniak Leon	Wólka Ponikiewska	lat 81
9. Marcinkowski Wiktor	Tuszów	lat 82
10. Kowalczyk Marianna	Gałęzów	lat 92
11. Król Józef	Maciejów Stary	lat 75
12. Wójtowicz Jerzy	Stara Wieś Trzecia	lat 48
13. Skwarzyński Władysław	Piotrków I	lat 81
14. Polakowska Bożena	Bychawa	lat 52
15. Pietrzak Eugenia	Gałęzów – Kol. Druga	lat 72
16. Lipińska Stanisława	Bychawa	lat 84
17. Wójcik Feliks	Bystrzyca Stara	lat 70
18. Król Aleksandra	Antoniówka	lat 85
19. Tylec Władysława	Kosarzew Dolny	lat 73
20. Zabratańska Stefania	Bychawka Trzecia	lat 87
21. Podolak Józef	Maciejów Stary	lat 85
22. Budzyńska Zofia	Bychawa	lat 83
23. Kondrat Helena	Krzczonów I	lat 89
24. Mazurek Kazimierz	Zdrapy	lat 76

Rodzinom zmarłych składam wyrazy głębokiego współczucia.

Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego
Regina Skoczylas

KRONIKA KRYMINALNA

Każdy metal na wagę złota

Okazuje się, że nie każdy „złomiarz" szuka legalnego towaru. Są tacy, którzy chcą szybko i łatwo zarobić. Różnorakie elementy konstrukcyjne, zawory, włazy do studzienek wentylacyjnych, nawet szyny kolejowe i semafory, to łakomy kąsek dla nieuczciwych zbieraczy metalu.

Jak informuje nas pan **Dariusz Leszcz**, st. aspirant bychawskiego komisariatu, w ostatnim czasie takie przypadki odnotowano również na naszym terenie. W nocy z 15 na 16 czerwca w Kiełczewicach Górnych złodziej, odcinając przewody od mocowań słupów, skradł 900 m przewodu elektrycznego o grubości 1 cm, wartości ok. 6.000 zł. Tym samym doprowadził do uszkodzenia, będącej częściowo w budowie, napowietrznej linii energetycznej (oświetleniowej).

W związku z tym policjanci z Komisariatu Policji w Bychawie, prowadząc czynności śledcze, dokonali szeregu przeszukań u czterech wytypowanych osób zajmujących się pokątnym zbytem złomu, w tym również metali kolorowych. U dwóch młodych osób, znaleziono pewne narzędzia, mogące świadczyć o popełnieniu przestępstwa. Zostały zgromadzone dowody oraz ustalono miejsce zbytu miedzi, którą wywieziono na jeden z punktów skupu złomu w Kraśniku. Skradzione przewody zostały odzyskane, jednakże są już bezużyteczne.

O pomoc w eliminowaniu i zapobieganiu tej formy przestępczości zwraca się Zakład Energetyczny Lublin-Teren. W przypadku zauważenia osób postronnych, przebywających w pobliżu urządzeń elektroenergetycznych szczególnie wieczorem lub nocą oraz stwierdzenia jakichkolwiek prób demontażu przewodów i innych urządzeń elektroenergetycznych lub też oznak ich umyślnego niszczenia, prosi o powiadomienie odpowiednich służb, dostępnych pod całodobowym numerem telefonu: **991** lub **(081) 744-32-64**.

mg

Ojojoj! W poprzednim numerze „Głosu" jakiś chochlik poprzestawiał nam fotografie dwóch małych dziewczynek – Kasi i Wiktorii. Rodziców serdecznie za to przepraszamy.

Cieszymy się, że znalazło się kilku rodziców, którzy zgłosili swoje nowe skarby do tego numeru gazety. Zachęcam rodziców do zgłaszania swoich maleństw do rubryki "Głosu" – WITAMY NA ŚWIECIE! Prosimy o przynoszenie pierwszych fotografii Waszych pociech do redakcji najpóźniej do 14 sierpnia.

Dziś przedstawią się nam: Maja, Wika i Jasiek oraz ponownie Kasia i Wiktoria.

Wiktoria Stachyra swoimi narodzinami sprawiła ogromną radość rodzicom: Iwonie i Adamowi. Urodziła się 30 czerwca o godz. 12.45, ważyła 3500 g i mierzyła 56 cm. Rodzicom gratulujemy córki!

W bychawskim szpitalu 3 lipca nocną porą urodziła się kolejna mieszkanka naszego miasta – **Maja** Mierzwa. Jej pierwsza waga to: 3,5 kg oraz wzrost 56 cm. W domu niecierpliwie czekał na siostrę brat Czarek. Rodzicom: Państwu Beacie i Ireneuszowi składamy serdeczne gratulacje!

A oto pierwszy mężczyzna w naszej rubryce „Witamy na świecie"! **Jan** Dubiel przyszedł na świat 23 czerwca o godz. 22.35. Jego pierwsza waga to 3150 g, a długość 57 cm.

Kasia swoimi narodzinami w dniu 5. maja sprawiła radość państwu Elżbiecie i Romanowi Mysłowskim. W pierwszych chwilach życia ważyła 3200 g, mierzyła 55 cm. W domu czekali na nią trzej uradowani bracia: Przemek, Sylwek i Maciek.

Wiktoria urodziła się 7. maja 2006 roku o godzinie 10.30. Państwu Annie i Marcinowi Krzywoniom, jak i 5-letniej siostrze Aleksandrze gratulujemy! W chwili narodzin Wiktoria ważyła 3600 g.
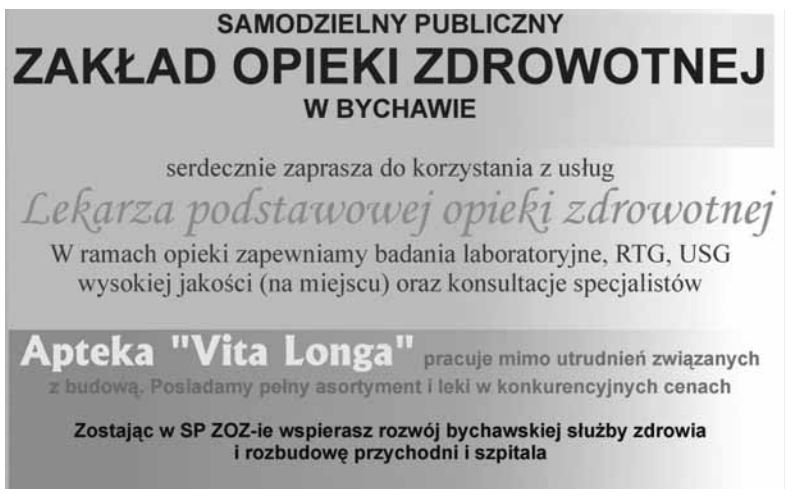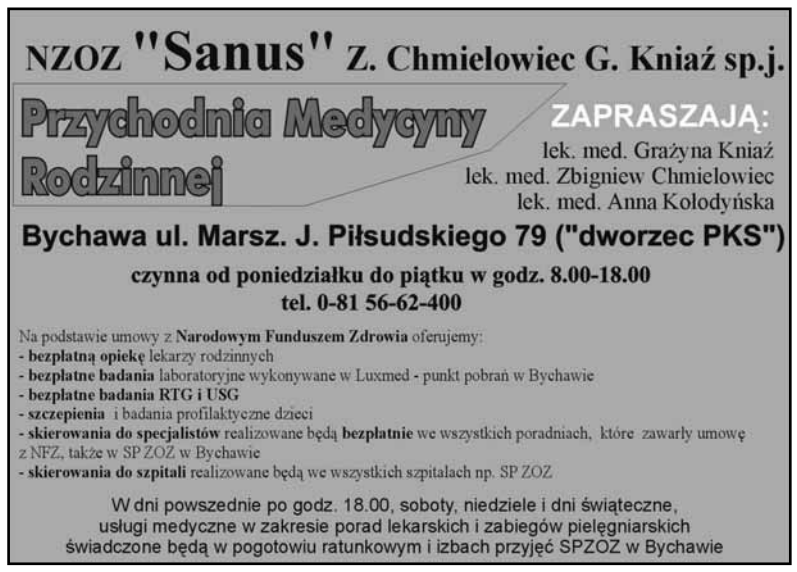
Red.